

209700

I

*Merya Holchostova*

BIBLIOTEKA  
UNIwersYTECKA  
WE LWOWIE  
W LATACH 1899—1910.



LWÓW.

NAKŁADEM SENATU AKADEMICKIEGO C. K. UNIwersYTETU LWOWSKIEGO.

1912.

BIBLIOTEKA  
UNIwersYTECKA  
WE LWOWIE

W LATACH 1899 — 1910.

Osobne odbicie z „Kroniki Uniwersytetu lwowskiego. T. II.“

L W Ó W.

NAKŁADEM SENATU AKADEMICKIEGO C. K. UNIwersYTETU LWOWSKIEGO.

1912.

4847/60

B 9401

209400



Dar  
prof. Zarembka  
K-cc 3 Meja  
2.5.60. [1.-] nū



Czem jest dzisiaj Biblioteka Uniwersytecka, jedna z największych w kraju, wiekiem najstarsza we Lwowie, znaczeniem swem wysuwająca się na czoło zakładów naukowych naszej Wszechnicy, to zawdzięcza ona licznym dziesiątkom lat, powolnemu a nieustannemu przybytkowi gromadzonych dzieł, a w najnowszej dobie pozyskaniu własnych murów — warunków dających jej możność rozprzestrzenienia swego wzrostu i rozszerzenia wpływu. Wzniesienie w r. 1905 osobnego budynku dla Biblioteki jest bądź co bądź faktem niezwykłym w naszych warunkach; — toteż, mając zdać sprawę z działalności Biblioteki w okresie ostatnich lat dwunastu, nie wyda się niepożytecznem poświęcenie przedtem nieco dłuższego ustępu dziejom budowy nowej bibliotecznej siedziby, wyprowadzeniu zbiorów z murów uniwersyteckich i szczegółowemu opisowi budynku, który jest pierwszym w Polsce gmachem, budowanym na księgozbiór i przystosowanym do nowoczesnych potrzeb bibliotecznych.

## **1. Powstanie nowego gmachu i przeniesienie zbiorów bibliotecznych.**

Od roku 1852 mieściła się Biblioteka w parterze dzisiejszego gmachu uniwersyteckiego. Przez trzy dziesiątki lat lokal ten wystarczał ówczesnemu powiększaniu się księgozbioru. Dopiero wzrost Biblioteki w latach 1880–1890 spowodował dotkliwy brak miejsca na zbiory i pracownię. Brakowi temu starał się Uniwersytet zaradzić przez oddanie w r. 1892 Bibliotece pięciu sal Instytutu botanicznego, któremu w zamian dano inne ubikacje.

Wzięcie tych sal do użytku Biblioteki spowodowała tylko konieczność, ponieważ sale te mroczne i po części wilgotne nie nada-

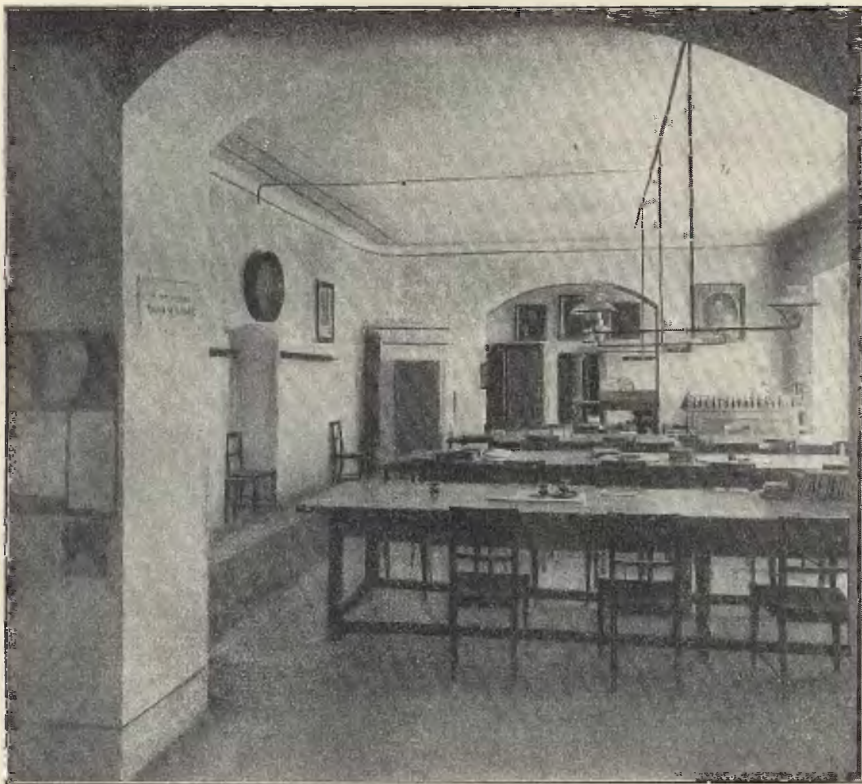
wały się do umieszczenia w nich książek, czytelni i biur, które do tego lokalu zostały przeniesione. Toteż ówczesny dyrektor Dr. Wojciech Urbański w ostatniem sprawozdaniu rocznem swej dyrektury wystąpił z projektem wybudowania dla Biblioteki osobnego budynku, widząc w tem nieodzowny warunek dalszego rozwoju instytucyi. (Akta B. U. z d. 3. stycznia 1892, L. 5). Przekonanie to podzieliła komisya Namiestnictwa, która w jesieni r. 1892 badała ubikacye zajmowane przez Bibliotekę, stwierdzając, że pomieszczenie jej jest nieodpowiednie i wprost sprzeczne z wymaganiami bibliotecznymi. (Akta B. U. z d. 15. stycznia 1893, L. 26).

Myśl uzyskania osobnego budynku dla Biblioteki byłaby pozostała może w sferze „pobożnych życzeń“, gdyby kroków do urzeczywistnienia jej nie podjął niezwłocznie następca dyrektora Urbańskiego Dr. Aleksander Semkowicz. W sprawozdaniu za rok 1893 (Akta B. U. z d. 20. stycznia 1894, L. 30) uzasadnia dyrektor Semkowicz po raz pierwszy obszernie i rzeczowo potrzebę osobnego budynku, podnosząc, że księżnica wypełniona jest szafami aż do ostatniego kąta, a mimo to zachodzi już potrzeba stawiania książek na szafach, stołach, a nawet na podłodze tak, że wszelki porządek i przejrzystość układu stają się niemożliwe. Jeszcze więcej trosk przysparza Dyrekcyi niewygodny lokal czytelni, złożony z trzech pokoi niskich i tak zimnych, że aż do czerwca potrzeba je opalać. Poza tem przedstawiła Dyrekcyja w tem piśmie cały szereg innych jeszcze braków i niewygód w umieszczeniu Biblioteki, kończąc wnioskiem, by dla zaradzenia złemu rząd wystawił osobny dla niej budynek. Żądanie to, podzielone przez ogół profesorów, zyskało gorące poparcie ze strony Senatu uniwersyteckiego, który w swych sprawozdaniach z naciskiem podnosił coraz trudniejsze położenie Biblioteki i potrzebę innego pomieszczenia. (Akta Senatu z dnia 15. lutego 1895).

Przedstawienia Dyrekcyi i Senatu spowodowały niebawem korzystną dla Biblioteki decyzję rządu. Ministerstwo W. i O. poleciło Namiestnictwu przedłożyć projekt budowy wieży na pomieszczenie magazynu książek (Bücherturm) i urządzenia jej w duchu nowoczesnych potrzeb bibliotekarskich. (Reskrypt z d. 6. kwietnia 1895, L. 6.102). Zamiarem Ministerstwa było użyć na ten cel skrawka ogrodu botanicznego, przytykającego do ul. Garncarskiej (dziś ul. Mochnackiego) czyli przybudować wieżę do skrzydła gmachu uniwersyteckiego, w którym mieściła się Biblioteka.

Opracowaniem tego projektu zajął się w r. 1896 radca budownictwa w Namiestnictwie Józef Braunseis. Atoli biorąc na uwagę

ogólny plan rozmieszczenia w przyszłości instytutów uniwersyteckich, poruszył radca Braunseis myśl, aby wystawić osobny budynek dla Biblioteki wraz z Instytutem zoologicznym. Ponieważ zaś wskazany przez Ministerstwo grunt okazał się dla swej szczupłości nieodpowiedni nawet pod budowę wieży, radca Braunseis projektował, aby dla rozszerzenia terenu pod gmach połączonych zakła-



DAWNA CZYTELNIĄ BIBLIOTEKI W GMACHU UNIWERSYTECKIM.

dów zburzyć zachodnie skrzydło Uniwersytetu, i obliczył koszt tej budowy w przybliżeniu na 200.000 guldenów. W sprawozdaniu swem jednak dodał radca Braunseis swe zapatrywanie, że przecież należałoby Bibliotekę, jako najbardziej samoistny instytut uniwersytecki, mający liczną klientelę poza Wszechnicą, umieścić w osobnym budynku frontowym na sąsiednich gruntach w ul. Mochnackiego, oferowanych rządowi na sprzedaż. (Akta B. U. z dnia 21. czerwca 1895, L. 432).

O przedłożonym przez radcę Braunseisa projekcie połączenia Biblioteki z Instytutem zoologicznym w jednym budynku wydała Dyrekcyja Biblioteki opinię nieprzychylną, uważając, że gmach taki nie uwidoczniłby samoistnego charakteru Biblioteki, musiałby mieć wiele piątr, a przedewszystkiem narażałby książki na niebezpieczeństwo niszczenia ich przez mole i inne owady, zakradające się łatwo do muzeów zoologicznych. (Akta B. U. z dnia 14. kwietnia 1897, L. 360).

Przedstawienia Dyrekcyi odniosły pomyślny skutek; rząd przychylił się do myśli wystawienia dla Biblioteki osobnego budynku i nabył wreszcie w tym celu za cenę 16.233 złr. w. a. trzy realności w ul. Mochnackiego, sąsiadujące z gruntami uniwersyteckimi.

W lecie 1897 r. przystąpił Departament techniczny Ministerstwa spraw wewnętrznych do opracowania projektu budynku samoistnego dla Biblioteki. Za podstawę nowego projektu użyto szkicu nakreślonego z polecenia rządu przez dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Gracu, Dra Wilhelma Haasa, oraz jego fachowej opinii. Projekt ten zakomunikowano Dyrekcyi Biblioteki dopiero w jesieni 1899 r. Tym razem uznała Dyrekcyja projekt za odpowiedni, oświadczyła się tylko za zmianą niektórych szczegółów, jako to: powiększeniem magazynów do pojemności 350.000 tomów, za zmianami niektórych ubikacyi, drugim wejściem do księżnicy od suterenu, oraz za ozdobniejszem traktowaniem architektury gmachu. W grudniu tegoż roku poleciło Namiestnictwo inżynierowi swemu, Grzegorzowi Peżańskiemu, wypracowanie do końca stycznia 1900 r. ostatecznego planu budowy gmachu, opartego na wspomnianych projektach i uwzględniającego uwagi Dyrekcyi, oraz wysłało go do Wiednia i Gracu, dla zwiedzenia tamtejszych bibliotek. W tym samym celu wysłany też został w maju 1901 r. kustosz Biblioteki, Dr. Fryderyk Papée.

Tymczasem stary lokal biblioteczny nieodnawiany, niszczał coraz bardziej i stawał się nie do użycia, a brak miejsca przekraczał ostateczne granice. Uginające się i walące sufity podpierano drewnianem rusztowaniem, lub żelaznymi trawersami, a książki wypełniły wszystkie półki w dwóch rzędach i wszystkie wolne miejsca obok szaf. Wobec tego Dyrekcyja posyłając sprawozdania do władz, nazywała rychłą budowę nowego gmachu wprost kwestyą egzystencji zakładu. Lecz mimo, że już na r. 1899 wstawiono w budżet na przewidywaną budowę, kwotę 100.000 fl. jako pierwszą ratę budowlaną, decyzya Ministerstwa co do budowy samej zapadła dopiero dnia 30. marca 1901 r.

Ministerstwo zezwoliło na wykonanie budowy według projektu Namiestnictwa, z ograniczeniami jednak, poczynionymi przez Departament techniczny c. k. Ministerstwa spr. wewn., przyznając na



DAWNY MAGAZYN BIBLIOTEKI W GMACHU UNIWERSYTECKIM.

ten cel maksymalną kwotę 520.000 kor. Z kwoty tej przeznaczono 80.000 kor. na wewnętrzne urządzenie Biblioteki.

Równocześnie utworzyło Ministerstwo komitet budowy, do którego powołało c. k. Radcę Namiestnictwa Antoniego Reinera, jako

przewodniczącego, Radcę budownictwa Sylwestra Hawryszkiewicza, jako zastępcę przewodniczącego, Profesora Uniwersytetu Dra Władysława Abrahama i Dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej Dra Aleksandra Semkowicza, jako członków Komitetu, a Inżyniera Namiestnictwa Grzegorza Peżańskiego, jako kierownika i adjunkta budownictwa Mieczysława Teodorowicza, jako inspicjenta budowy. Grono to powiększyło się jeszcze później o jednego przedstawiciela Biblioteki, mianowicie kustosa Dra Fryderyka Papée'go, którego Komitet kooptował.

Rozpoczęcie budowy przyspieszyły rozruchy robotnicze we Lwowie, spowodowane zastojem budowlanym. Budowa gmachu zaczęta w pierwszych dniach maja 1901 r. trwała przeszło trzy lata. Skończoną została w jesieni 1904 r.

Podczas gdy na placu budowy rosły mury budynku, dokonywała się w łonie Biblioteki praca około nowego układu księgozbioru. W myśl bowiem postępowych wymogów bibliotekarskich, a przede wszystkim wskutek innego rozkładu i rozmiaru magazynu i szaf w nowym budynku, postanowiono zastosować tam inny rodzaj układu książek.

Dotychczasowy system „repozytoryalny“, grupujący dzieła w szafach wedle gałęzi wiedzy, trudny do ścisłego przeprowadzenia, a niepraktyczny z powodu skomplikowanych sygnatur na dziełach i w katalogu, przemieniono na bardziej przyjęty system układu wedle formatów, w którym się (w zasadzie) nie uwzględnia treści książek, lecz ustawia się je numer za numerem („numerus currens“). Ma on tę dobrą stronę, że pozwala na lepsze wyzyskanie miejsca w szafach. Aby jednak nie utracić korzyści układu repozytoryalnego, skombinowano system dawny z nowym w ten sposób, że wybierano dzieła tej samej lub pokrewnej treści, układano je formatami w wielkie grupy, a następnie sygnowano je jedno po drugim. Zastosowano następujący schemat grup naukowych:

I. Teologia.

II. Filozofia, pedagogika, estetyka, archeologia, historia sztuki.

III. Matematyka, fizyka i kosmografia z geografją.

IV. Nauki przyrodnicze.

V. Medycyna.

VI. Prawo i nauki społeczne.

VII. Historia.

VIII. Językoznawstwo i literatura.

IX. Dział języków i literatur słowiańskich.

X. Bio- i bibliografia, encyklopedye.

System ten zastosowano nie tylko do dzieł, znajdujących się już w Bibliotece, ale i do nowo napływających, przyczem co do tych drugich, postanowiono przeznaczyć na każdy z ustanowionych dziesięciu działów pewne kompleksy numerów, po 1.000, i numerami tych tysiączek opatrywać kolejno książki nowe, odpowiednio do treści. Ponieważ stary zasób biblioteki wyczerpał był numery 1—80.000, „nowości“ zaczęto katalogować od 80.001, a obecnie doszło się już do miryady 100.001—110.000.

Został zatem cały księgozbiór ustawiony numerycznie, a w ramach tego systemu rzeczowo.

W łączności z tą zmianą dokonano rewizyi i niezbędnej poprawy katalogu kartkowego, tak pod względem bibliograficznym, jak i układu. Oprócz tego spisany został nowy inwentarz księgozbioru, w wielu względach dokładniejszy i poprawniejszy od dawnego.

Plan przesygnowania biblioteki opracował z polecenia Dyrekcyi kustosz Dr. F. Papée, w jego też ręku spoczywało kierownictwo prac organizacyjnych, w których brali udział 3 urzędnicy, oraz specjalny personal pomocniczy, składający się z 5 dytaryuszów i 4 woźnych. Prace te, prowadzone z całą intensywnością trwały od 1. czerwca 1902 do 31. grudnia 1903, w roku zaś 1904 wykańczano już tylko pozostałości.

Przez cały ten czas nie była jednak publiczność pozbawiona możliwości pracy w Bibliotece, w czytelni bowiem skrócono czas korzystania tylko o 2 godziny. Była ona otwarta codziennie od godziny 12 do 2 w południe i od 4 do 7 popołudniu. Aby usunąć niedogodności, spowodowane czynnościami przesygnowania księgozbioru, Biblioteka sprowadzała w wielkiej liczbie dzieła, potrzebne do prac naukowych czytelnikom z bibliotek obcych.

Kiedy w jesieni roku 1904 gmach Biblioteki z wyjątkiem wielkiej czytelni, gdzie kończono malowidła, był już gotowy, postanowiła Dyrekcyja przeprowadzić jeszcze przed zimą zbiory do nowego budynku. Przeprowadzenie odbyło się w dwóch terminach według planu, ułożonego przez Dra F. Papée, a pod ścisłym nadzorem urzędników bibliotecznych.

Do pracy tej trzeba było poczynić już z góry osobne przygotowania i postarać się o specjalne urządzenia do przewozu książek. Pomiędzy budynkiem Uniwersytetu a nową Biblioteką w ogrodzie botanicznym ułożono szyny, po których kursował bezustannie

wózek, przewożący książki w zamykanych pakach. Tak ładowania, jak i ustawiania dzieł na nowe miejsca dokonywali urzędnicy przy pomocy woźnych. W pierwszym terminie od 8. do 20. października przeniesiono w ten sposób około 120.000 tomów, czyli ściśle według wymiaru półek 3.918 metrów bieżących książek, w drugim zaś, który przypadł na 27—30. listopada, resztę, czyli 1.100 metrów bieżących. Pracowano po 10 godzin dziennie, przyczem zajęci byli wszyscy urzędnicy i woźni, oraz kilkunastu najętych posługaczy.

Przesygnowanie kosztowało . . .	6.770 K
Przeniesienie . . . . .	2.000 „
Razem . . .	8.770 K

Dzięki temu, że dzieła, już w starym gmachu opatrzone nowymi sygnaturami, stanęły od razu na swoim stałym miejscu, mógł być księgozbiór natychmiast oddany do użytku publiczności. Otwarto też zaraz w pierwszych dniach grudnia wypożyczalnię, gdzie skupił się główny ruch biblioteczny, ponieważ prowizorycznie urządzona czytelnia (w dzisiejszej sali czasopism) mogła pomieścić tylko szczupłą liczbę czytelników. Stan taki trwał do połowy lutego 1905 r., kiedy można było urządzić wielką czytelnię i ustawić w niej zarazem bibliotekę podręczną, będącą wyborem najważniejszych dzieł informacyjnych, słowników, encyklopedyi oraz podręczników naukowych z różnych dziedzin wiedzy w liczbie około 8.000 tomów. 20. lutego oddano i ten lokal do użytku pracujących, jednak bez urzędowego otwarcia, które odbyło się dopiero w maju wraz z poświęceniem gmachu.

Przygotowując się do tej uroczystości rozesłał Zarząd Biblioteki wraz z Senatem uniwersyteckim następujące pismo do najwybitniejszych uniwersytetów, bibliotek, oraz pokrewnych instytucji i towarzystw naukowych:

Rector C. R. Universitatis Leopoliensis  
atque Bibliothecae eiusdem Universitatis  
Praefectus  
salutem plurimam dicunt.

Is est litterarum artiumque nexus, ea litteratorum doctorumque hominum communio ac consensus, ut quaecunque apud alteros promovendae humanitati profutura contingent, candidis studiis ingenuisque gaudiis ab alteris excipiantur.

Qua ratione ducti, cum novas amplasque aedes collocandis scientiarum litterarumque thesauris atque instrumentis nuper nacti inaugurare solemniter a. d. XI. Kal. Iun. huius anni constituissemus, Vos de ea re nobis litterisque laetissima certiores facere volumus.

Quod cum Vobis gratum fore persuasum habeamus, petere liceat, ut pro Vestra humanitate haec solemnia bonis votis pro Bibliothecae nostrae studiorumque ingenuorum incrementis prosequi velitis.

Valete et nobis favete.

Leopoli mense Maio MCMV.

Poświęcenie Biblioteki odbyło się dnia 22. maja 1905 \*) r. Przebieg uroczystości opisano w niniejszej Kronice na str. 177 i nast., tu uzupełnić go wypada przemówieniem Dyrektora Dra Aleksandra Semkowicza, przedstawiającem losy Biblioteki, oraz jej znaczenie dla Uniwersytetu i pracy naukowej w ogólności.

Dyrektor Semkowicz po przywitaniu dostojników i gości przemówił w następujące słowa:

„Po wielu, bardzo wielu latach pożycia pod jednym dachem, nadeszła chwila rozłąki z Uniwersytetem; rozłąki, — wyznaję otwarcie — bez smutku i żalu. Gdyż mimo harmonii, jaka zawsze istniała między temi dwiema instytucjami, przekonaaliśmy się aż nadto dobrze, żeśmy sobie nawzajem przeszkadzali, albowiem z powodu wzrastającej z każdym rokiem potrzeby rozszerzania się Biblioteki i Uniwersytetu, prawidłowy rozwój obu tych zakładów naukowych był powstrzymywany, że przeto jeden był kulą u nóg drugiego. W tej uroczystej chwili pożegnania starego gmachu, niech mi wolno będzie złożyć Waszej Magnificencji i czcigodnemu Gronu profesorów Uniwersytetu najserdeczniejsze podziękowanie i wyrazy szczerzej wdzięczności za życzliwość, jaką obdarzaliście naszą Bibliotekę, jej kierownika i całe grono urzędników bibliotecznych, a zarazem wyrazić życzenie, aby to koleżeństwo w pracy naukowej, jakie dotychczas łączyło oba te zakłady, trwało nadal i ściśniało się coraz bardziej przez wspólną pracę dla dobra młodzieży i nauki. Od Was bowiem, Szanowni pp. Profesorowie, od Waszej pracy nad młodzieżą zależy przyszłość nauki w naszym kraju. Niebardo to dawne czasy, kiedy profesorowie Uniwersytetu skrzepowani w swych wykładach podręcznikami przez władze przepisany, nie mogli torować wiedzy dróg, ani wzniecać w sercach młodzieży zapалу do samodzielnego myślenia, a tem samem tworzyć zastępów przyszłych pracowników na polu naukowym. Nie mogli i nie chcieli, bo choć nie brakło w owych czasach na katedrach uniwersyteckich znakomitych uczonych, nie poczuwali się oni jednak jako obcokrajowcy do obowiązku pracowania dla kraju, dla którego żadnej nie czuli miłości, nie umieli wpływać na młodzież, z którą ich żadne nie łączyły węzły duchowe. Słusznie też powiedziano o ówczesnym uniwersytecie naszym, że był światłem bez ciepła, bez promieni ożywczych, któreby zdolne były obudzić ruch myśli na tej ziemi i zasiał ją ziarnem owocnem.

Nie też dziwnego, że wśród takich stosunków nie mogła i Biblioteka spełniać swej szczytnej misji i stworzyć w swych murach ogniska życia umysłowego; brakło jej bowiem atmosfery naukowej i bodźca, podniecającego zapal

\*) Z okazji otwarcia nowego gmachu zamieściły wszystkie dzienniki lwowskie sprawozdania z uroczystości; obszernie zaś i dokładne wiadomości o Bibliotece podali Dr. E. Barwiński w „Tygodniu“, dod. do „Kurj. lwow.“ 1905. Nr. 21. i Dr. R. Kotuła w czasopiśmie „Mitteilungen d. österr. Vereins f. Bibliothekswesen“ 1905, H: 3—4 i 1906 H: 1.

do prac naukowych. Założona równocześnie z Uniwersytetem, mieściła się pierwotnie w zupełnie nieodpowiednio dla celów bibliecznych urządzonym kościele zniszonego klasztoru trynitarzskiego przy ulicy Krakowskiej, zarządzili nią bardzo często ludzie, niepowołani do tak szczytnego urzędu, którzy mało się Biblioteką zajmowali, albo pracowali bez planu, bez myśli przewodniej, czyniąc zadość raczej własnym upodobaniom, aniżeli potrzebom nauki; skrzepowana była Biblioteka przepisami cenzuralnymi, które zmuszały urzędników do baczności czuwania, aby, broń Boże, książka przez cenzurę potępiona, nie doszła do rąk publiczności; wreszcie po pogorzeniu w r. 1848 zabrakło w niej książek: z 50.000 dzieł ocalał Stroński, najczcigodniejszy z bibliotekarzy lwowskich, zaledwie kilka tysięcy tomów, które złożono najpierw w Namiestnictwie, potem w klasztorze dominikańskim, a w r. 1852 w dolnych kurytarzach dawnego kolegium jezuickiego, zamienionego później na koszary wojskowe, a teraz przez rząd wynajęte na pomieszczenie Uniwersytetu. Znaki spalenizny na wielu dziełach, przez Strońskiego ocalonych, pozostaną po wieczne czasy zaszczytnym świadectwem jego poświęcenia dla umiłowanej Biblioteki; porzucił on na pastwę płomieni własne mieszkanie, całe swe mienie i prace naukowe do druku przygotowane, aby z narażeniem życia ratować skarby, opiece jego powierzone. Wdzięczne też wspomnienie należy się Wojciechowi Urbańskiemu, zmarłemu przed dwoma laty, który z początku pod kierunkiem Strońskiego, później jako dyrektor Biblioteki, bardzo wielkie położył zasługi około uporządkowania i organizacyi naszych zbiorów.

Lepsze nastały czasy i dla Uniwersytetu i dla Biblioteki, gdy skruszono pęta, krępujące naszą naukę, gdy z katedry uniwersyteckiej zabrzmiał głos ojczysty. Młodzi polscy profesorowie rozwinęli ruchliwą działalność naukową; nie ograniczali się na nauczaniu z katedry, ale postanowili zapłacić najdotkliwsze luki w naszej literaturze naukowej i obdarzyć młodzież uniwersytecką książkami, któreby pogłębiły jej wiedzę, nabytą na ławie szkolnej, zapoznały ją z postępem poszczególnych nauk za granicą i pobudziły do samodzielnych badań. Wynik tych szlachetnych usiłowań naszych pierwszych polskich profesorów był znakomity; dzieła przez nich napisane stanowiły i stanowią prawdziwą chlubę naszej literatury naukowej, a niektóre z nich nawet na obce przełożone zostały języki i zyskały wielkie uznanie krytyków zagranicznych. Nie dość na tem. Ten zapal do nauk, jaki panował wśród profesorów, ogarnął także młodzież uniwersytecką. Przy katedrach tworzyły się seminaria naukowe, gdzie młodzi adepci nauk pod kierownictwem swych mistrzów zapoznawali się z tajnikami metody badawczej, rozstrząsali najrozmaitsze naukowe kwestye sporne i przygotowywali się tym sposobem do zawodu naukowego. Z grona tej młodzieży wyszedł spory zastęp dzielnych pracowników, którzy z gorącym zapalem i wielkim skutkiem i pożytkiem prowadzą dalej dzieło, rozpoczęte przez dawnych swych przewodników.

Nie możemy się jeszcze mierzyć w działalności naukowej z szczęśliwsiymi narodami zagranicznymi; albowiem po utracie bytu politycznego, w epoce upadku, wśród nieszczęsnych walk, musieliśmy ratować życie narodowe; o nauce nie było czasu myśleć. Po każdej jednak katastrofie, skoro się tylko otworzyły choćby nienajlepsze widoki trwania, możność krzepienia się na siłach, wówczas dźwigała się także nauka polska i dźwiga się dotychczas, gdyż nieustajemy w szlachetnym zapale, aby zająć poczesne miejsce w dorobku naukowym wiedzy europejskiej. Ta stała dążność do wzniesienia naszej nauki na wy-

żynę wiedzy wszechświatowej, przejawia się najdobitniej w licznych publikacjach naszych towarzystw naukowych. Nastąpił bowiem czas, kiedy po wyszkoleniu licznego zastępu pracowników w różnych gałęziach wiedzy, należało pomyśleć o zorganizowaniu ognisk dla tej rzeszy uczonych, aby wspólnymi siłami, pracą zbiorową, osiągnąć to, czego jednostki dokonać nie mogły. Powstawały więc w łonie Uniwersytetu towarzystwa naukowe, prawidłowo zorganizowane, w których wre życie ruchliwe, ścierają się zapatrywania, rodzą się nowe pomysły i zachęta do prac naukowych. W czasopismach, wydawanych przez te towarzystwa gromadzą się rozprawy, będące wynikiem bardzo mozolnych i głębokich badań źródłowych z różnych zakresów wiedzy ludzkiej. Mamy „Kwartalnik historyczny“, „Monografie w zakresie dziejów nowożytnych“, „Pamiętnik literacki“, „Studia nad historią prawa polskiego“, „Przegląd prawa i administracji“, „Archiwum nauk biologicznych i lekarskich“, „Kosmos“, „Eos“, „Lud“, „Muzeum“ itd. itd. Te czasopisma cieszą się nie tylko w kraju wielkim uznaniem, lecz i w pismach zagranicznych nieraz spotkać się można ze sprawozdaniami i bardzo pochlebnymi wzmiankami o pracach naszych uczonych, a bibliografowie zagraniczni skrupulatnie rejestrują tytuły prac w pismach tych umieszczonych, a za pośrednictwem tych bibliografii otrzymują wyniki badań naszych uczonych prawo obywatelstwa w nauce światowej.

Jaki był udział Biblioteki w tym ruchu naukowym — niepodobna wykazać dowodami cyfrowymi; stwierdzić tylko można, że bez Biblioteki rozwój nauki byłby niemożliwy. Dawniej mówiono, że klasztor bez biblioteki — to twierdza bez arsenału; dzisiaj z większą można twierdzić słuszością, że bez Biblioteki nie mógłby Uniwersytet spełniać swego szczytnego zadania, nie mógłby być ogniskiem ruchu naukowego w kraju i dźwigać w nim naukę. Wobec braku bezpośrednich dowodów możemy przyjąć jako pewnik powszechnie znany i uznany, że lwia część zasługi tego ruchu naukowego należy się bibliotekom, a w szczególności naszej Bibliotece. W jak szybkim tempie wzrasta w kraju naszym produkcja literacka, dowodzi statystyka bibliograficzna, która stwierdziła, że w pierwszych piętnastu latach po kongresie wiedeńskim, wychodziło w Galicyi rocznie przeciętnie 30 druków, a dodać możemy, bardzo małej wartości naukowej i literackiej. Dalszym dowodem użyteczności naszej Biblioteki są wspomniane powyżej czasopisma naukowe. Wszystkie te publikacje wychodzą pod redakcją lwowskich profesorów uniwersytetu lub urzędników bibliotecznych, a prawie wszystkie prace w nich umieszczone wykute zostały w tej kuźnicy naukowej przez lwowskich uczonych. Że nasza Biblioteka zdolna jest zaspakajać idealną stronę życia, dowodzi przedewszystkiem zwiększający się z każdym rokiem ruch w pracowniach bibliotecznych. Około 50.000 ludzi zbiera z tego stołu wiedzy okruszyny zdobyczy naukowych, prawie 80.000 książek przechodzi rocznie przez ich ręce. Obok mężów głębokiej nauki, których nazwiska złotem są zapisane głoskami na kartach naszej literatury naukowej, gromadzi się tutaj codziennie spory zastęp młodzieży, zaprawiający się dopiero do badań samodzielnych. Serce raduje się na widok tych młodych, inteligentnych twarzy, pochylonych z powagą i zainteresowaniem nad książkami w pracowni bibliotecznej. Dyrekcja stara się usilnie podniecać ten zapal do prac badawczych, śledzi pilnie rozwój nauki we wszystkich ogniskach wiedzy i zaszczepla zdobycze naukowe wszystkich narodów na gruncie ojczystym. W ten sposób wciśka się wiedza, ta wielka potęga w społeczeństwach ludzkich, także

do naszego kraju, albowiem wyniki tej wiedzy skodyfikowane w książkach, gromadzą się w naszej Bibliotece, dla wszystkich dostępnej.

Zadania naszej Biblioteki obejmują wszystkie gałęzie wiedzy; żadna grupa naukowa nie ma tu pierwszeństwa przed inną. Odbywać się będą w tym warsztacie naukowym poważne dociekania nad najzawilszemi zagadnieniami filozoficznemi, inni badać będą tajemnice przyrody, śledzić ze starych ksiąg źródłowych i rękopisów i pergaminów prawdę dziejową, lub wnikać w najdrobniejsze nawet szczeliny życia społecznego i indywidualnego. A praca ta nie będzie przywilejem jednostek, których Bóg obdarzył iskrą swego ducha. Minęły bowiem czasy syntezy, nastały czasy analizy, krytyki, specjalizacji. Ludzi wyjątkowej miary, o szerokim widnokręgu naukowym, o głębokim wzroku duchowym coraz mniej; natomiast rozszerzyło się i rozszerza się stale koło zwykłych pracowników. Boć nie należy zapominać, że przy każdej wielkiej budowie potrzeba obok mistrzów także wyrobników, którzyby grunt oczyścili, potrzeba tragarzy, którzyby cegielki znosili. Komu więc Bóg poskąpił wyższych talentów, a obdarzył zapalem do pracy, niechaj znosi cegły, wygładzi miejsce, na którym później jakiś wielki budowniczy wzniesie gmach wspaniały. Te mrówcze, drobne, same przez się prawie niedostrzegalne prace zolbrzymieją, jeśli jakiś potężny umysł ujmie je w całość, wnuknie głębiej w przyczyny, śmielsze i dalsze wysnuje z nich wnioski. Analiza, krytyka i specjalizacja, stanowią więc niezbędny warunek rozwoju wiedzy.

Lecz — jako duchowy przewodnik młodzieży, pracującej w tym zakładzie — muszę ją przestrzedz przed zbyt daleko posuniętą specjalizacją, która wytwarza nie uczonych, ale zasklepionych w drobnych szczegółach erudytów, niepomnych tego, że wiedza nie istnieje dla jednostek, lecz dla ludzi, ma ona dostarczyć wszystkim właściwych, zgodnych z postępem nauki zapatrywań na stanowisko człowieka w wszechświecie. Pracując więc nad szczegółami pewnej wiedzy, nie powinniśmy zamykać oczu na jej całość, nie powinniśmy być obojętnymi widzami walk, jakie się odbywają w świecie duchowym; nie dość zapoznawać się z rezultatami jakiejś wiedzy, lecz śledzić także należy owe krzyżowania się prądów i kierunków, nad którymi widnieje szczytne hasło: Cześć dla prawdy! W ten sposób nabywać można szerszy, krytyczny pogląd na świat, w ten tylko sposób kroczyć możemy wyżej i coraz to wyżej, co właśnie jest celem jednostki, przeznaczeniem ludzkości. A dodać należy, że takie ogarnięcie całokształtu jakiejś wiedzy, nie tylko nie przeszkadza owym mrówczym pracom specjalnym, ale je pogłębia, nadaje im tem samą większą, trwalszą wartość naukową.

Jeszcze jedną uwagę niech mi wolno będzie uczynić pod adresem tych młodych badaczy, którzy ślęczą nad książkami, grzebią w nich, wnikają w duchowe głębie oddalonych od nas i najrozmaitszych dusz, a zapatrzeni w ideał, jaki sobie wytworzyli na podstawie książek, nie wiedzą, co się dokoła nich dzieje, zapominają, że obok tej mądrości książkowej istnieje jeszcze inna księga mądrości, — a jest nią rzeczywisty świat i ruchliwe na nim życie. Niepodobna oddzielać książki od życia, ale stosować trzeba rozum i wiedzę, życie wyobraźni, przedstawione w książkach, do zjawisk życia rzeczywistego, które jest niewyczerpanem źródłem do obserwacji, niewyczerpaną skarbnicą do snucia prawd naukowych.

Jak w każdym społeczeństwie nie brak i u nas ludzi bardzo nieraz uzdolnionych, a nawet mniej lub więcej natchnionych, którzy czują nieprzezwycię-

zony wstręt do książek. Od takich to bibliofobów słyszałem nieraz zapatrywanie, że ślęczenie nad książkami zabija ducha, przytłumia polot, niszczy oryginalność, zaciera indywidualność. Fałszywe to poglądy; uważałbym to za wielką odwagę i zarozumiałość polegać jedynie na własnym umyśle, zrywać z tradycjami historycznego rozwoju ludzkości, pogardzać książką. Przeciwnie, w książce tkwi treść człowieka, należy ją tylko własną ogrzać myślą, pobudzić do życia, dopełnić sobą, a wówczas stanie się książka bardzo posilnym pokarmem, obudzi i rozwinie w umyśle czytelnika to, co spoczywało ukryte na dnie duszy jego; z pokładu treściowego, uzyskanego z książek, wytworzy się w poważnym czytelniku energia myślowa, a z niej twórczość naukowa, która wniknie w świat i stanie się nasieniem pocziwych czynów. A czynów pocziwych, czynów wielkich nam potrzeba, bo dość już karmiono nasze społeczeństwo czczymi frazesami, marnemi hasłami. Nam potrzeba czynów pocziwych i wielkich, polegających na wiedzy, a wiedzę czerpać można w tej naszej Bibliotece, do której zapraszam wszystkich, pragnących nieść przed narodem kaganiec oświaty. A ktokolwiek przestąpi progi tej pięknej sali, niechaj będzie przekonany, że dozna tu serdecznej gościny, wszelkich ułatwień i informacyi od tych, którym powierzona jest straż nad tymi skarbami myśli ludzkiej“.

Do uświetnienia uroczystości przyczyniły się liczne pisma i telegramy gratulacyjne, które Biblioteka w dniu tym otrzymała w odpowiedzi na rozesłane uwiadomienia.

Oto spis instytucyi, które tą drogą przesłały życzenia: (część bowiem zaszczyciła Bibliotekę przysłaniem delegacyi)

Akademie Umiejętności: w Budapeszcie i Bukareszcie oraz Towarzystwo Przyjaciół nauk w Poznaniu; senaty wszystkich austriackich Uniwersytetów i Politechnik, następnie Uniwersytetu w Budapeszcie, Koloszwarze, Zagrzebiu, Tybindze, Rostocku, Jassach, Pizie, Fryburgu szwajcarskim, Montpellier, Liège i Lyonie, oraz Akademia sztuk pięknych w Krakowie; dalej Zarządy wszystkich Bibliotek uniwersyteckich i naukowych w Monarchii, następnie Biblioteka uniwersytecka w Warszawie, Petersburgu, Upsali, Chicago i Tokio; Biblioteki: Krasieńskich i Zamoyskich w Warszawie, Działyńskich w Kórniku, Raczyńskich w Poznaniu, miejska w Gdańsku, królewska w Berlinie, królewska w Dreźnie, królewska w Eichstädt w Bawarii, książęca w Darmstadzie, książęca w Wolfenbüttel, cesarska w Petersburgu, Muzeum Brytyjskie w Londynie, „Bodleian Library“ w Oxfordzie; archiwa: miejskie w Krakowie, król. państwowe w Gdańsku i Archiwum Domu, Dworu i Państwa w Wiedniu; muzea: Narodowe w Krakowie, Nadworne Muzeum historii sztuki w Wiedniu, Muzeum narodowe w Budapeszcie, krajowe „Johanneum“ w Gracu; wreszcie Macierz szkolna w Cieszynie.

Nadto przesłały swoje życzenia następujące wybitne osobistości: JE. Prezydent ministrów baron Paweł Gautsch, JE. Mini-

ster oświaty Dr. Wilhelm Hartel, JE. Dr. Julian Dunajewski, JE. Dr. Leon Biliński, JE. Dr. Michał Bobrzyński, Prof. Dr. Stanisław Smolka, Dr. Antoni Jurasz, prof. Uniw. w Heidelbergu, radca Namiestnictwa Antoni Reiner i Dr. Bořivoj Prusik, publicysta i bibliotekarz w Pradze.

Na wszystkie te życzenia odpowiedział Senat Uniwersytecki wraz z Dyrektorem Biblioteki osobnem pismem dziękczynnem zredegowanem, podobnie jak poprzednie, po łacinie.

## 2. Opis budynku.

Gmach Biblioteki, położony przy ul. Mochnackiego przedstawia się jako okazały rozmiarami, lecz poza tem skromny, dwupiętrowy budynek z suterenami, zajmujący 1383·08 m<sup>2</sup> powierzchni i 60 m bieżących frontu. Składa się z dwóch konstrukcyjnie różnych części: w jednej znajdują się biura wraz z czytelniami, w drugiej zaś magazyn książek.

Czytelnia ogólna, do której wchodzi się bezpośrednio z szatni, znajduje się na I. piętrze. Jest to sala piętrowa, 22 m długa, a 12 m szeroka, z oświetleniem górnem i bocznem, które pochodzi z 16 okien od ogrodu botanicznego. Środek sali zajmuje 20 stołów, przy których może się pomieścić 116 czytelników, z boku na podwyższeniu ustawione jest biurko urzędnika dozoruującego i informującego publiczność. Dokoła ścian na wysokości 3·5 m biegnie żelazna galeria, na którą prowadzi dwoje kręconych schodów, ustawionych w dwóch rogach sali. Wzdłuż ścian wznoszą się wysokie szafy mieszczące t. zw. bibliotekę podręczną.

Sklepienie sali zdobią malowidła pendzla artysty-malarza Juliana Makarewicza. Na obydwu przeciwległych krótszych ścianach sali znajdują się w czterech *panneaux* alegoryczne obrazy czterech wydziałów Uniwersytetu. „Teologię“ wyobraża arka przymierza, nad którą widnieje jasna tęcza z krzyżem i napisem:  $\Delta O T O \Sigma$ . Arkę zdobi 12 liter hebrajskich, będących inicjałami 12 rodów żydowskich, oraz drzewo o 12 gałęziach. Nad tęczą unosi się 12 gołębi z gałązkami oliwnymi, od dołu snują się słupy dymu z dwu kazielnic. W prawym rogu tej samej ściany znajduje się allegorya „Prawa“: unoszący się orzeł wypuszcza ze szpon blok marmurowy na olbrzymiego węża. Na bloku wyryte są słowa: *SUMMUM IUS*. Naprzeciw „Prawa“ widnieje allegorya „Medycyny“: salamandra, wspinająca się na brzeg czary, otoczonej płomieniami, nad którą



WIDOK ZEWNĘTRZNY BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ.

buja feniks. „Filozofię“ przedstawia pegaz, przelatujący nad drzewem z hesperyjskimi jabłkami.

Strop nad oknami i naprzeciw nich po obydwu ścianach dłuższych wypełniają dekoracye, których głównymi motywami są otwarte skrzydlate księgi, wstęgi rozwinięte, wazy greckie i sowy. Na kartach ksiąg czytamy następujące napisy greckie:

1) *ΒΙΟΣ ΒΡΑΧΥΣ*. 2) *ΤΕΧΝΗ ΜΑΚΡΗ*. 3) *ΚΑΙΡΟΣ ΟΕΥΣ*. 4) *ΠΕΙΡΑ ΣΦΑΛΕΡΗ*. 5) *ΚΡΙΣΙΣ ΧΑΛΕΠΗ* (Hipocrates). 6) *ΕΝ ΒΡΘΩΙ ΑΛΗΘΕΙΑ* (Democritus).

Na wstęgach zaś znajdują się następujące senteneye łacińskie:

- 1) *Felix qui potuit rerum cognoscere causas* (Vergilius).
- 2) *Sapientia sola libertas est* (Seneca).
- 3) *Duabus alis homo sublevatur a terrenis, simplicitate scilicet et puritate* (Thomas Aqu.).
- 4) *Ego sum qui doceo hominem scientiam* (Thomas Aqu.).
- 5) *Ab omnibus libenter discite quod nescis* (Augustinus).
- 6) *Doctrina est fructus dulcis radicis amarae* (Cato).
- 7) *Labor omnia vincit* (Vergilius).
- 8) *Dux atque imperator vitae mortalium animus est* (Sallustius).

Uskrzydłona księga, jako symbol *ἐπὶς πτερόν*, z dewizą: *Vincent monimenta libelli* (Poëtae Lat. min.) — widnieje też na suficie klatki schodowej.

Z prawej strony przytyka do czytelnii ogólnej sala, przeznaczona na pracownię dla profesorów Uniwersytetu, w której ułożone są w szafach z przegródkami bieżące zeszyty wszystkich naukowych czasopism Biblioteki. Czytelnia profesorska połączona jest drzwiami z pokojem katalogowym, gdzie znajduje się alfabetyczny katalog kartkowy księgozbioru, wypełniający obecnie 330 pudełek kartonowych. Za nią jest umieszczona wypożyczalnia, a dalej za żelaznemi drzwiami mieści się w narożnym pokoju archiwum rękopisów i zbiór inkunabułów. Wypożyczalnia ma bezpośrednie połączenie z szatnią.

Drugie piętro budynku składa się z sześciu pokoi, zwróconych ku ulicy Mochnackiego, stanowiących biura Dyrekcyi, urzędników oraz pomieszczenie numoteki, i z siódmej sali po przeciwnej stronie, przeznaczonej dla pracujących nad rękopisami, a oddzielonej od biur obszernem „foyer“. Drugie piętro połączone jest z Czytelnią wazkami drzwiami, prowadzącemi na galerie.

Magazyn książek zajmuje całe prawe skrzydło gmachu, specjalnie w tym celu skonstruowane, i rozciąga się jeszcze pod Czytelnię oraz pod wszystkie sale I. piętra, tworząc magazyny poboczne. Główny korpus magazynu, do którego prowadzi wejście

wprost z Czytelni ogólnej, ma podstawę o kształcie trapezoidu wynoszącego 25 i 26 m na dłuższych bokach, wysoki zaś jest na 13.95 m. Światło wpada do niego przez dach szklany i 70 okien, po połowie od ogrodu botanicznego i ulicy Mochneckiego. Olbrzymia ta hala podzielona jest żelazną konstrukcją na 5 kondygnacji, na które się wchodzi przez schody, lub dostaje się windą elektryczną. Kondygnacje oddzielone są od siebie żelaznymi kratami, przez które światło, powietrze i ciepło rozchodzą się po całej książnicy. W kondygnacjach tych stoją szafy na książki, w ten sposób rozstawione, że środkiem pomiędzy nie biegnie główny szerszy kurytarz, z którego rozchodzi się w obie strony po siedem węższych kurytarzy. Długość rzędów szaf, których jest w ten sposób 28 na każdym piętrze, wynosi blisko 10 m, wysokość szafy zaś 2.50 m. Wskutek tego wstawianie i wyjmowanie książek odbywa się bez drabinek — ręcznie. Szafy zaopatrzone są w przesuwalne półki.

Sala magazynu pod Czytelnią, połączona bezpośrednio z halą główną, posiada tylko dwie kondygnacje. Oświetlona jest oknami od Ogrodu botanicznego. Z niej wchodzi się do trzech ubikacji z widokiem na ul. Mochneckiego, również poziomo podzielonych na na dwie kondygnacje. Wszystkie te sale są podobnie urządzone jak magazyn główny, nie są wyposażone jednak w nowe szafy, lecz zaopatrzone w stare, przeniesione z dawnej Biblioteki, oraz w stoły, na których leżą teki i wyjątkowo wielkich rozmiarów dzieła. Ostatnia ubikacja z wyjściem do westybulu służy za składnicę książek wydawanych introligatorowi do oprawy.

Z klatki schodowej za westybuliem prowadzą żelazne drzwi do magazynu pod Czytelnią, będące stale zamknięte, jako wejście od wypadku.

Cały budynek, nie wyłączając magazynów, posiada oświetlenie elektryczne i ogrzewany jest, z wyjątkiem pokoi biurowych na II. piętrze, kaloryferami z zastosowaniem gorącej pary. Magazyn główny posiada wyciąg elektryczny osobowy i drugi ręczny, na książki, oraz hydranty ogniowe. Wejścia do magazynów i niektórych sal zabezpieczone są żelaznymi drzwiami, wejście zaś z klatki schodowej na I. i II. piętro żelaznymi żaluzjami.

Po przejściu w ten sposób wszystkich główniejszych ubikacji i urządzeń budynku, wypada jeszcze opis ten uzupełnić listą nazwisk wykonawców gmachu, przedewszystkiem ze względu na to, że do jego projektowania, kierownictwa i budowy użyto z małymi wyjątkami sił i przedsiębiorstw krajowych. Główniejszymi przed-

siębiorcami byli: Bronisław Bauer w spółce z Karolem Richtmanem — roboty budowlane. Towarzystwo akcyjne budowy wagonów i maszyn w Sanoku w spółce z firmą Piotrowicz i Schumann we Lwowie — konstrukcje żelazne. Projekt konstrukcyi żelaznych w księżnicy wypracował szczegółowo dla przedsiębiorców prof. Jan Bogucki, któremu to projektowi oddano pierwszeństwo przed projektami współubiegających się firm niemieckich. Roboty stolarskie budowlane i szafy w magazynie wykonała firma: Bracia Wczelak, urządzenie zaś biur Karol Hornung i Tadeusz Prugar.

Instalację centralnego ogrzewania wykonała firma: Kurz, Rietschl i Henneberg w Wiedniu pod kierownictwem lwowskiego przedsiębiorcy inż. Tomasza Kostyszyna, wreszcie instalację oświetlenia elektrycznego firma: Sokolnicki i Wiśniewski we Lwowie.

### 3. Rozwój Biblioteki w latach 1899 — 1910.

Przeniesienie Biblioteki Uniwersyteckiej do nowego gmachu stanowi w jej dziejach epokę przełomową. Po uzyskaniu warunków bardziej sprzyjających jej rozwojowi, przekształciła się ona w tym okresie w instytucję na szerszą skalę i stała się w szeregu obok największych bibliotek monarchii.

Rozwój ten ujawnił się przedewszystkiem najwybitniej w niezwykłym i nagłym wzroście frekwencji. Publiczność, uzyskawszy korzystne warunki pracy, poczęła się garnąć tłumnie do pracowni bibliotecznych. Podczas gdy dawniej zastęp czytelników pochodził niemal wyłącznie ze sfer uniwersyteckich, to w latach ostatnich, prócz zwiększającej się frekwencji słuchaczy uniwersyteckich, daje się spostrzegać coraz bardziej wydatny udział szerszej publiczności, garnącej się do pracy naukowej.

Napływ czytelników spowodował powiększenie wszystkich działów biblioteki i utworzenie nowych: osobnej biblioteki podręcznej, wypożyczalni i pracowni dla studyów nad rękopisami.

Wzrost frekwencji w ostatnich dwunastu latach przedstawiają cyfry w tabeli na następnej stronie. Porównanie tych cyfr wykazuje, że ruch biblioteczny w dawnym umieszczeniu Biblioteki osiągnął maximum w roku 1902. Lata 1903 i 1904 wykazują już frekwencję znacznie słabszą, spowodowaną wprowadzeniem pewnych ograniczeń w korzystaniu z Biblioteki, koniecznych z powodu rozpoczęcia robót reorganizacyjnych, a trwających aż do lutego 1905 r.

W roku	Liczba czytelników	Ilość tomów wydanych	
		do czytelní	do domu
1899	18.523	63.446	18.005
1900	18.801	64.244	17.759
1901	18.584	60.808	14.237
1902	21.653	55.606	10.880
1903	14.741	45.618	10.355
1904	12.123	37.725	9.399
1905	32.300	107.819	13.066
1906	53.534	167.360	13.591
1907	54.937	152.825	14.009
1908	59.058	148.307	14.091
1909	71.629	181.591	15.282
1910	72.627	187.689	15.085

Zaraz po otwarciu czytelni w nowym budynku z końcem lutego 1905 r., można było stwierdzić nadzwyczajne zwiększenie się frekwencji; liczba czytelników była bowiem wyższą o 11.000, niż w roku 1902. Lata następne wykazały coraz większy wzrost, tak że z końcem roku 1910 frekwencja przekroczyła niemal czterokrotnie cyfrę z roku 1902; jeżeli zaś obecnie nie wyraża się ona w odpowiednio wyższych cyfrach, to powodem tego jest już brak miejsca, który w ostatnich latach daje się odczuwać coraz dotkliwiej. Przy budowie nowej Biblioteki nie liczono na tak wielki przyrost frekwencji i spodziewano się, że ilość miejsc znajdujących się w czytelni wystarczy na długie lata; wkrótce jednak okazało się, że często, a szczególnie w miesiącach zimowych, znaczna ilość czytelników jest zmuszona czekać godzinami na opróżnienie miejsca, nieraz nawet bezskutecznie.

Z chwilą przeniesienia się Biblioteki do nowego budynku powiększono czas korzystania z niej o godzinę dziennie; czytelnia była otwarta codziennie od godziny 8-ej do 1-szej i od 4-tej do 7-ej, z wyjątkiem soboty popołudniu. Pomimo to jednak były niejednokrotnie wyrażane ze strony pracującej młodzieży życzenia, by ilość godzin korzystania z Biblioteki pomnożyć, czemu jednak w dotychczasowych warunkach nie można było uczynić zadość.

Działalność Biblioteki około popierania studyów naukowo pracującej publiczności skupiła się w tym okresie czasu na drugim miejscu w wypożyczalni. Osobno w tym celu urządzony lokal biblioteczny był otwarty codziennie od 10 do 1 przed południem, lecz z powodu nawału żądań można było wypożyczać do domu tylko książki zamówione dnia poprzedniego. Utrudnienie to, odnoszące się



OBECNA CZYTELNIĄ BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ.

także do czytelni, nie dało się dotychczas zmienić ku większej wygodzie korzystających, a to z powodu niedostatecznej liczby obsługującego personelu. Tylko dzieła znajdujące się w Bibliotece podręcznej mogły być wydawane do czytelni bez poprzedniego zamawiania.

Wypożyczanie dzieł nie ograniczało się tylko do miejscowych osób ze świata uniwersyteckiego i w ogóle ludzi pracujących naukowo. Część klienteli bibliotecznej stanowiły również zakłady naukowe na prowincyi, które urzędową drogą pożyczaly dzieła dla członków tamtejszych gromad nauczycielskich. Wysyłka książek do zamiejscowych gimnazyów i szkół realnych zwiększała się z roku na rok w miarę powstawania nowych zakładów i budzącej się pracy naukowej wśród nauczycielstwa szkół średnich. W tym względzie Biblioteka, umożliwiając pracę naukową nawet na prowincyi, ma wyjątkowe znaczenie wśród innych lwowskich księżnic.

W ścisłej łączności swej z Uniwersytetem miała Biblioteka poleczone zawiadostwo niektórymi bibliotekami seminaryjnymi, umieszczonemi w jej lokalach już w dawnym gmachu, a przeniesionemi także do nowego. Księgozbiory te, liczące od kilkuset do kilku tysięcy dzieł, najpotrzebniejszych słuchaczom do studyów w pracach seminaryjnych, są własnością Uniwersytetu, lecz Biblioteka zajmuje się ich katalogowaniem, oprawą i umieszczeniem. Na załatwianie tych czynności, zwiększających pracę jednego z urzędników, otrzymała Dyrekcya od r. 1903 stałą dla niego remuneracyę w kwocie 800 koron rocznie. (Rozp. Ministerstwa W. i O. z d. 20. grudnia 1902 l. 31137).

Korzystanie z bibliotek seminaryjnych unormowane było dla członków seminaryów ogólnymi przepisami, obowiązującymi w Bibliotece Uniwersyteckiej. Następujące seminarya mają dotychczas swe biblioteki pod zarządem Biblioteki Uniwersyteckiej: filologiczne, germanistyczne, prawnicze, polityczno-ekonomiczne, sławistyczne, historyczne i pedagogiczne. Książki ostatnich dwóch seminaryów umieszczone są od r. 1909 w własnych lokalach.

O ile własne zbiory biblioteczne nie wystarczały do studyów specjalnych, wypożyczała biblioteka poważnym pracownikom naukowym, tak samo, jak dawniej, dzieła z bibliotek obcych, w pierwszym rzędzie z innych bibliotek państwowych austriackich, następnie z bibliotek zagranicznych, głównie niemieckich, a z nich najczęściej z najzasobniejszych ze wszystkich, król. Biblioteki w Berlinie. Ilość dzieł dostarczonych tą drogą uczonym lwowskim

do pracy, wynosiła w latach 1899—1910 przeciętnie przeszło 600 tomów rocznie.

Oprócz tego sprowadzała Biblioteka także rękopisy z różnych obcych księgozbiorów i archiwów, stając w roli pośredniczki między miejscowym światem naukowym, a obcymi, nieraz bardzo odległymi lub dla niejednego niedostępnymi zbiorami. Zbyt długą byłaby lista tych instytucji, których uprzejmość umożliwiała uczonym lwowskim badanie rękopisów z obcych zbiorów na miejscu, w pracowni Biblioteki. Dla przykładu wystarczy wymienić najdalej geograficznie położone: ces. Bibliotekę w Petersburgu, Bibliotekę w Cambrai, „Bodleian-Library“ w Oxfordzie, Bibliotekę Uniwersytecką w Upsali, Bibliotekę w Parmie, Archiwum Państwowe w Hanowerze i t. d. Co roku po kilkadziesiąt rękopisów z obcych zbiorów przesunęło się przez Bibliotekę Uniwersytecką, najczęstszymi zaś źródłami, skąd je sprowadzano, były z natury rzeczy archiwa i biblioteki polskie wszystkich trzech zaborów.

Ze swej strony pożyczala również Biblioteka swe dzieła i rękopisy obcym bibliotekom.

Ze zwiększeniem się frekwencji bibliotecznej nie szedł w parze wzrost zbiorów bibliotecznych. Zależy on zawsze w głównej mierze od funduszków, jakie Biblioteka ma do dyspozycji, gdyż inne źródła przyrostu, jak egzemplarze obowiązkowe, tj. druki otrzymywane bezpłatnie od nakładców, w myśl ustawy prasowej, i dary nie mogą tak bardzo się zwiększać. Niestety główna podstawa utrzymania i powiększenia księgozbioru, roczna dotacja rządowa, pozostaje od r. 1896 niezmieniona. Tylko drugie źródło dochodu — taksy immatrykulacyjne uniwersyteckie — wzmogło się wskutek wzrostu liczby słuchaczy. Dopiero od r. 1906 powiększył rząd (rozp. M. W. i O. z d. 13. września 1906. L. 35.190) fundusz biblioteczny nowym dochodem, a to opłatą, uiszczaną przez każdego słuchacza Uniwersytetu przy kursowych wpisach na wykłady, tak zwanym „datkiem bibliotecznym“. Datek ten wynosi na półrocze 1 kor. (od słuchaczy obcokrajowych 2 kor.).

Poniżej zamieszczona tabela uwidocznia stosunek funduszków bibliotecznych, przeznaczonych na zakupno dzieł — do wzrostu Biblioteki w okresie ostatnich lat dwunastu. Nie wchodząc w cyfry szczegółowych wydatków, to tylko wypada zaznaczyć, że z funduszków tych opędzano jeszcze do r. 1906 potrzeby kancelaryjne, dopokąd Biblioteka nie otrzymała osobnej na to kwoty 1000 kor. Stale zaś pokrywało się z nich koszty oprawy, pochłaniające przeciętnie ósmą część całego budżetu bibliotecznego.

Rok	Dotacja zwy- czajna	Taksy immatry- kulacyjne i inskryp- cyjne *)	Datek biblio- teczny *)	Dotacja na spe- cjalne zakupna	Dochód ze sprze- daży dubletów	Razem		Zaku- piono tomów
						K.	h.	
1899	20.000 K.	2.842.40 K.	— K.	— K.	64.30 K.	22.906	70	2.157
1900	20.000 "	3.462.40 "	— "	1.800 "	36.20 "	25.298	60	2.184
1901	20.000 "	3.009.60 "	— "	4.000 "	— "	27.009	60	2.134
1902	20.000 "	6.573. — "	— "	4.000 "	— "	30.573	—	2.045
1903	20.000 "	2.978.30 "	— "	4.000 "	— "	26.978	30	1.578
1904	20.000 "	868. — "	— "	— "	— "	20.868	—	1.641
1905	20.000 "	7.544. — "	— "	— "	— "	27.544	—	2.683
1906	20.000 "	15.159.50 "	3.672. — "	— "	— "	38.831	50	2.407
1907	20.000 "	9.120. — "	2.991. — "	— "	— "	32.111	—	2.692
1908	20.000 "	12.989. — "	7.557. — "	1.000 "	10. — "	41.556	—	3.370
1909	20.000 "	10.588. — "	2.389. — "	— "	19.85 "	32.996	85	3.064
1910	20.000 "	12.603. — "	11.145. — "	— "	— "	43.748	—	3.056

Chociaż budżet Biblioteki w roku 1910 wynosił 43.748 K, to jednak kwota ta nie wystarcza wobec ogromnej produkcji naukowej dzisiejszej doby, utworzenia całego szeregu nowych katedr w Uniwersytecie i mnożącej się liczby pracowników na różnych polach naukowych. Dość nadmienić, że Biblioteka prenumeruje wżwyz 500 pism peryodycznych, często bardzo kosztownych, że w ostatnich latach musiała nabywać specjalne publikacje kosztujące nieraz 1000—2500 kor., że w końcu prócz nabywania dzieł nowych musi uzupełniać braki w dawniejszych nabytkach.

Drugą część przyrostu bibliotecznego stanowią nabytki bezpłatne, t. j. dary rządowe, prywatne i egzemplarze obowiązkowe.

Rok	Dary rządowe tomów	Dary prywatne tomów	Egzem- plarze obó- wiązkowe tomów	Razem
1899	1.152	978	647	2.777
1900	1.185	1.042	636	2.863
1901	1.236	921	617	2.774
1902	886	1.122	647	2.655
1903	602	414	830	1.846
1904	143	181	651	975
1905	571	1.648	738	2.957
1906	718	1.553	1.183	3.454
1907	508	762	920	2.190
1908	1.027	2.152	864	4.043
1909	1.544	926	1.110	3.580
1910	1.551	618	893	3.062

\*) Wielka zmienność przychodów z opłat uiszczanych corocznie przez słuchaczy Uniwersytetu pochodzi stąd, że kwoty wpisane w rubryce trzeciej i czwartej nie wpływały do Biblioteki z kwestury uniwersyteckiej zaraz po upływie każdego roku, lecz w miarę zapotrzebowania.

W dziale darów rządowych był w ostatnich latach przyrost wcale znaczny; również wobec wzmagającego się ruchu wydawniczego zwiększyła się liczba egzemplarzy, otrzymywanych przez Bibliotekę obowiązkowo od wydawców. Nie brakło też w tym okresie czasu znaczniejszych darów prywatnych. I tak otrzymała Biblioteka księgozbiór po ś. p. ks. Dr. Ludwiku Klossie, profesorze tutejszego Uniwersytetu, oraz znaczniejsze dary w książkach po ś. p. baronie Karolu Soeldenhoffie, ś. p. Dr. Józefie Weiglu, lekarzu we Lwowie, od profesorów tutejszego Uniwersytetu Dra Antoniego Jurasza i Dra Grzegorza Ziembickiego, od Instytutu chemicznego Uniwersytetu lwowskiego i od Uniwersytetu w Jassach.

Ogólny zasób druków wynosił z końcem 1910 r. 217.380 tomów, a przyrost w ostatnich latach dwunastu 64.452 tomy.

W innych działach zbiorów bibliotecznych przyrost był w tym czasie niewielki. Przybyło: 61 rękopisów, 6 dyplomów, 125 monet i 18 medali. Szczupłość funduszy bibliotecznych, wobec stale rosnącej potrzeby dzieł naukowych, jest powodem, że Biblioteka nie może drogą kupna powiększać swych zbiorów w tych działach. Cały przybytek, pochodzi wyłącznie z darów prywatnych i rządowych.

Tu nadmienić jeszcze wypada, iż otrzymany z registratury Dyrekcyi skarbowej we Lwowie zbiór aktów, odnoszących się do zaboru i sprzedaży przez rząd austriacki dawnych dóbr królewskich i kościelnych, został uporządkowany i wcielony do Biblioteki jako osobny kompleks, liczący 633 fascykułów. Zbiór ten ma obecnie drukowany katalog, opracowany przez skryptora Biblioteki Dra Eugeniusza Barwińskiego, p. t. „Repertoryum znajdujących się w Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie aktów zajęcia i sprzedaży dóbr królewskich i kościelnych“, umieszczony w III. tomie Teki Grona c. k. Konserwatorów Galicyi wschodniej i wydany w osobnej odbitce. (Lwów. 1909.).

Ogółem posiadała Biblioteka w dziale rękopiśmiennym z końcem roku 1910: rękopisów 857, dyplomów 297 i wspomniany zbiór aktów archiwalnych, liczący 633 fascykułów. Numoteka zaś obejmowała 11.178 monet i 505 medali.

Wzrostowi i rozwojowi instytucyi, podniesieniu się frekwencyi, i zwiększeniu się agend we wszystkich kierunkach pracy bibliotecznej nie odpowiadało jednak powiększanie się liczby urzędników i służb Biblioteki. W ostatnich dwunastu latach pomnożono etat urzędników o dwie zaledwie posady, a mianowicie: w roku 1902 kreowano drugą posadę skryptora (Rozp. Min. W. O. z d. 15.

października 1902 l. 174); w roku 1906 trzecią posadę amanuenta (Rozp. Min. W. i O. z d. 6. sierpnia 1906 l. 22.074); ponadto systemizowano drugie adyutum dla praktykanta (Rozp. M. W. i O. z d. 6. listopada 1906 do l. 22.074). Wobec tego personal biblioteczny składał się z końcem r. 1910: z dyrektora, kustosa, 2 skryptorów, 3 amanuentów i 2 etatowych praktykantów; prócz tego w służbie bibliotecznej pozostawało 4 praktykantów zamianowanych „extra statum“.

W etacie sług zaszyły w tym okresie następujące zmiany: W roku 1904 uzyskała Biblioteka piątą posadę stałego sługi (maszynistę do ogrzewalni), w 1908 zaś szóstą; jednego sługę bibliotecznego zaliczyło Ministerstwo W. i O. reskryptem z d. 26. października 1910 l. 4881/09 do kategorii podurzędników; od 1. stycznia 1905 przyzwoliło c. k. Namiestnictwo na przyjęcie jednego sługi pomocniczego, od 1. stycznia 1906 drugiego, a od 1. czerwca 1909 trzeciego. Biblioteka liczy zatem w tej kategorii personalu: 1 podurzędnika, 5 sług stałych, dawniej zwanych famulusami i 3 sług pomocniczych.

Zmiany w gronie urzędników Biblioteki w ostatnich 12 latach były następujące (por. Kronika Uniw. lwowskiego I., str. 230): Dr. Zygmunt Batowski został zamianowany wolontaryuszem (rozp. M. W. i O. z 28. listopada 1899 l. 27.106); tenże (rozp. z d. 10. października 1900 l. 28.230) bezpłatnym praktykantem. Dr. Eugeniusz Barwiński (rozp. M. W. i O. z 19. marca 1901 l. 2.570) amanuentem „ad personam“. Dr. Zygmunt Batowski (rozp. M. W. i O. z 30. maja 1901 l. 13.077) adjutowanym praktykantem. Dr. Rudolf Kotula (rozp. M. W. i O. z 29. kwietnia 1901 l. 11.822) wolontaryuszem, a następnie (rozp. M. W. i O. z 28. kwietnia 1902 l. 12.231) bezpłatnym praktykantem. Dr. Józef Korzeniowski skryptorem, Dr. Zygmunt Batowski amanuentem, a Dr. Rudolf Kotula adjutowanym praktykantem (wszyscy trzej rozp. M. W. i O. z 22. czerwca 1903 l. 19.955). Dr. Walery Łoziński (rozp. M. W. i O. z 5. listopada 1903 l. 36.127) bezpłatnym praktykantem. Dr. Józef Korzeniowski (rozp. M. W. i O. z 24. marca 1905 l. 9.052) kustoszem Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, a Dr. Fryderyk Papée (rozp. M. W. i O. z 29. września 1905) dyrektorem tejże Biblioteki. Dr. Wilhelm Rolny skryptorem, Dr. Rudolf Kotula amanuentem, a Dr. Walery Łoziński adjutowanym praktykantem (wszyscy trzej rozp. M. W. i O. z 14. czerwca 1905 l. 21.480). Dr. Jan Hirschler (rozp. M. W. i O. z 12. października 1905, l. 36.392) bezpłatnym praktykantem. Dr. Bolesław Mańkowski kustoszem, Dr. Eugeniusz Barwiński skryptorem, a Dr. Jan Hirschler adjutowanym praktykantem (wszyscy trzej rozp. M. W. i O. z 27. kwietnia 1906

l. 4.416). Dr. Walery Łoziński (rozp. M. W. i O. z 11. sierpnia 1906 l. 22.074) amanuentem; Dr. Włodzimierz Zagórski (rozp. M. W. i O. z 23. lutego 1907 l. 2.579) praktykantem adjutowanym; Dr. Jan Nowak i Dr. Bronisław Pawłowski (obaj rozp. W. i O. z 22. sierpnia 1907 l. 32.739) praktykantami „extra statum”; wreszcie Dr. Bohdan Barwiński i Dr. Franciszek Smolka (obaj rozp. M. W. i O. z 12. czerwca 1909 l. 19.066) również praktykantami „extra statum”.

Czasowo pracowali w Bibliotece jako praktykanci: Dr. Jan Łukasiewicz (obecny tytułarny profesor filozofii) w r. 1905 i 1906; Dr. Stefan Frycz w r. 1906 i historyk Dr. Adam Skałkowski w r. 1906 i 1907.

Zawiadostwo bibliotek seminaryjnych powierzało Ministerstwo W. i O. kolejno: Dr. Kotuli w r. 1903, Dr. Łozińskiemu w r. 1904, Dr. Hirschlerowi w r. 1905, Dr. Łukasiewiczowi w r. 1906, następnie Dr. Nowakowi w latach od 1906 do połowy r. 1909, a w drugiej połowie r. 1909 i w r. 1910 Dr. B. Barwińskiemu.

Z okazji przeniesienia zbiorów Biblioteki do nowego budynku nadał Najjaśniejszy Pan Najwyższem postanowieniem z d. 11. lipca dyrektorowi Biblioteki Dr. Aleksandrowi Semkowiczowi order Żelaznej korony III. klasy, kustoszowi Dr. Fryderykowi Papéemu krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, a amanuentowi Dr. Eugeniuszowi Barwińskiemu złoty krzyż zasługi z koroną.

W kronikę spraw personalnych wplata się w omawianym okresie czasu nekrologia zgonem czterech osób, związanych z pamięcią dawnych lat Biblioteki.

Dnia 25. czerwca 1903 r. dokonał życia emerytowany dyrektor Biblioteki Dr. Wojciech Urbański, przeżywszy lat 83. Szczerze przywiązany do instytucji, którą zarządzał od r. 1859 do 1892, nie zrywał z nią stosunków, mimo podeszłego wieku, aż do schyłku życia. W oddaniu ostatniej posługi zasłużonemu bibliotekarzowi wzięło też udział całe grono urzędników, łącznie z przedstawicielstwem Uniwersytetu, a Dr. Mańkowski pożegnał zwłoki na cmentarzu żałobnem wspomnieniem, poprzedzonym mową prof. Ignacego Zakrzewskiego, wypowiedzianą imieniem Uniwersytetu, do którego ś. p. Urbański należał przed laty, jako członek grona nauczycielskiego. Nekrologi i wzmianki o pogrzebie zamieściły czasopisma: „Dziennik polski”, „Kurjer lwowski”, „Słowo polskie”, „Tygodnik ilustrowany” w Nr. 28 (z podobizną) i inne pisma polskie, a z obcych: „Mitteilungen des österr. Vereins für Bibliothekswesen” z r. 1903 w Nrze 4 (pióra Dra Kotuli).

27. maja 1904 zmarł długoletni famulus biblioteczny Ignacy Osuchowski, również jako emeryt.

Poza środowiskiem lwowskiej Biblioteki Uniwersyteckiej, jako bibliotekarze innych książnic, zmarli jeszcze dwaj byli urzędnicy naszej instytucji (Hist. Uniw. Lwow. II. 358 i 366):

20. października 1903 r. umarł w Czerniowcach Dr. Karol Reifenkugel, dyrektor tamtejszej Biblioteki Uniwersyteckiej, pamiętny autor rysu historycznego Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie, ogłoszonego w r. 1873 w „Przewodniku naukowym i literackim“.

14. zaś grudnia 1904 r. śmierć zabrała Rudolfa Ottmanna, kustosa Biblioteki Jagiellońskiej.

#### 4. Urzędnicy.

Dr. **Aleksander Semkowicz**, dyrektor. Najwyższem postanowieniem z d. 11. czerwca 1905 r. otrzymał order Żelaznej Korony III. klasy.

Prace:

— Pamiętnik barona Heykinga (1752—1796). Przewodnik naukowy i literacki, r. 27. Lwów 1899.

— Opowiadania z dziejów powszechnych dla niższych klas szkół gimnazjalnych i realnych. Część III. Wyd. 2-gie, Lwów 1899. Nakł. Tow. Naucz. Szkół Wyższych. Część I. Wyd. 2-gie (1901), Część II. Wyd. 2-gie (1905), Część I. Wyd. 3-cie, popr. i uzupeł. (1907), Część III. Wyd. 3-cie, popr. i uzupeł. (1908).

Redagował „Kwartalnik historyczny“ w latach 1899—1903 i 1906—1910; (rocznik 1904 wydał wspólnie z Drem F. Papéem).

Dr. **Bolesław Mańkowski**, kustosz. Zamianowany kustoszem w r. 1906. W r. 1903 habilitował się na prywatnego docenta pedagogiki w Uniwersytecie lwowskim (zob. str. 467) i w zimowym półroczu 1903/4 począł wykładać. W półroczu letnim 1903/4 wprowadził oprócz wykładów „Ćwiczenia pedagogiczne“ w dwóch godzinach tygodniowo. Ćwiczenia te trwały do zimowego półrocza 1907/8, w którym to czasie zawiesił je z powodu utworzenia Seminarium pedagogicznego. W r. 1904 poruciło mu Ministerstwo W. i O. obowiązek nauczania pedagogiki w Uniwersytecie w trzech godzinach tygodniowo, zaś w r. 1907 kierownictwo utworzonego w tymże roku Seminarium pedagogicznego, które od zimowego półrocza 1907/8 prowadzi.

Jest w dalszym ciągu naczelnym redaktorem czasopisma „Muzeum“, organu Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. W uznaniu tej jego (dwudziestoletniej) działalności redaktorskiej (od r. 1890)

Walne Zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych zamianowało go w r. 1909 członkiem honorowym.

Prace:

- W sprawie higienicznych warunków nauki szkolnej. Referat na XIII. Walnem zgromadzeniu Tow. naucz. szkół wyższ. (Muzeum 1897)\*).
- W sprawie organizacyi szkół średnich. Referat na XIV. Walnem zgromadzeniu Tow. naucz. szkół wyższ. (Muzeum 1898)\*).
- Translokacje uczniów. (Muzeum 1899)
- Sprawa nadzoru nad zachowaniem się młodzieży poza szkołą. Referat na XVI. Walnem zgromadzeniu Tow. naucz. wyższ. (Muzeum 1900).
- Niefortunny pomysł. (Muzeum 1900).
- Egzamin dojrzałości jako kontrola pracy nauczycielskiej. (Muzeum 1901).
- Z higieny szkolnej. (Muzeum 1901 i odbitka, Lwów 1903).
- W sprawie udziału młodzieży szkolnej w demonstracyach publicznych. (Muzeum 1901).
- Kilka uwag z powodu udziału uczniów w demonstracyach ulicznych. (Muzeum 1902).
- W sprawie praktycznego przysposobienia kandydatów do zawodu nauczycielskiego. Referat na XVIII. Walnem zgromadzeniu Tow. naucz. szkół. wyższ. (Muzeum 1902).
- Szkodliwa krytyka (Muzeum 1902).
- Szkodliwe wydawnictwa dla uczniów. (Muzeum 1902).
- Dołożmy swoją cegiełkę. (Muzeum 1903).
- Klasa bez umieszczenia. (Muzeum 1903).
- Przeciążenie młodzieży w gimnazyach austriackich i pruskich i połączone z tem zagadnienia pedagogiczne. Tom. I. Lwów 1903.
- Nasze stanowisko. (Muzeum 1905).
- Marnowanie grosza publicznego. (Muzeum 1906).
- Pierwsze kroki. (Muzeum 1907).

W Seminarium pedagogicznym, pozostającym pod jego kierownictwem, czytano i rozbiegano krytycznie wybitne dzieła pedagogiczne, tak dawniejsze jak i najnowszej doby, prócz tego opracowania samodzielne tematów, dawanych uczestnikom Seminarium bądź z historyi wychowania, bądź z zakresu teoretycznej i praktycznej pedagogiki i dydaktyki.

Liczba uczestników Seminarium wynosiła w obu półroczach roku 1907/8 ogółem 96, w r. 1908/9: 149, w r. zaś 1909/10: 177. Tematów, opracowanych przez uczestników Seminarium, było w r. 1907/8: 12, w r. 1908/9: 33, w r. 1909/10: 33. Z opracowań tych ogłoszone zostały drukiem:

1) Józef Lewicki: Bibliografia druków odnoszących się do Komisji edukacyi narodowej. (Muzeum 1907. Dodatek). 2) Tenże: Geneza i organizacya szkół nowego typu. (Muzeum 1908, oraz odbitka p. t.: Nowe szkoły w Anglii, Francyi,

\*) Opuszczono w I. tomie „Kroniki“.

Niemcezech i Szwajcaryi. Lwów 1908). 3) Stanisław Kot: Andrzej Frycz z Modrzewa „O wychowaniu i szkole“. (Muzeum 1910, Dodatek 6).

Kilka prac recenzyjnych członków Seminarium z zakresu najnowszej literatury pedagogicznej zostało umieszczonych w Muzeum w r. 1909.

**Dr. Wilhelm Rolny**, skryptor. Mianowany skryptorem w czerwcu 1905 r. Pracował w zarządzie kilku organizacyi naukowych, (w „Towarzystwie kursów akademickich dla kobiet“ w r. 1898/99 i w „Powszechnych wykładach uniwersyteckich“ w l. 1901 i 1902 jako sekretarz); w Towarzystwie prawniczym jako bibliotekarz, w Towarzystwie historycznym przez lat 10 jako skarbnik; czynnym był w pracach redakcyi „Muzeum“ jako pomocnik redaktora w r. 1904 i 1905; w „Przeglądzie prawa i administracyi“ umieszczał w latach 1900—1902 bibliografię czasopism, w „Kwartalniku historycznym“ recenzje.

**Dr. Eugeniusz Barwiński**, skryptor.

Został mianowany amanuentem w marcu 1901, skryptorem zaś w kwietniu 1906 r. Najwyższem postanowieniem z d. 11. czerwca 1905 r. został odznaczony złotym krzyżem zasługi z koroną; w r. 1905 otrzymał godność konserwatora pomników historycznych sekcyi II. Od r. 1907 jest członkiem Komisji historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie. W myśl planu przedstawionego przez niego w r. 1903 Akademii Umiejętności w Krakowie, powierzyła mu Komisya historyczna wydawnictwo dyaryuszów sejmowych z czasów Zygmunta III., które też od tego czasu prowadzi. Z polecenia Komisji odbywał w l. 1903—1910 podróże archiwalne do Wiednia, Insbruka, Berlina, Wrocławia, Poznania, Kórnika, Gdańska, Królewca, Frauenburga, Torunia, Warszawy, Wilna, Nieświeża, Kijowa, Żytomierza, Petersburga i Stokholmu.

Jest członkiem redakcyi „Kwartalnika historycznego“ i sekretarzem Towarzystwa historycznego.

Prace:

— Przegląd dziejów Polski. Zygmunt III. (Pamiętnik III. Zjazdu historyków polskich w Krakowie 1900 r.) s. 1—6.

— Z niewydanych autografów J. I. Kraszewskiego: Rozbiór Kroniki Stryjowskiego. Nowe Słowo polskie. Lwów 1902 nr. 101.

— *Știri noua asupra familiei Ureche* (O pobycie w Polsce rodziny kronikarza Urekiego w XVII. w.). (Prinos lui D. A. Sturdza, București 1903) s. 197—211).

— Biblioteka Uniwersytecka. Tydzień, dodatek literacko-naukowy Kurjera lwowskiego 1905, nr. 21, s. 161—172.

— Sprawozdanie z poszukiwań w Archiwum Insbruckiem. Sprawozdanie Towarzystwa dla popierania nauki polskiej 1906, s. 7—10.

— Dyaryusze sejmowe r. 1597. W dodatkach akta sejmikowe i inne odnoszące się do tego sejm. (Scriptores rerum Polonicarum T. XX.). Kraków. Nakładem Akademii Umiejętności 1907, s. XXVIII. 545.

— Archiwum ks. Radziwiłłów w Nieświeżu. Rys jego historii i sprawozdanie z poszukiwań, odb. z Archiwum Komisji historycznej Akad. Umiej. Kraków. 1909, s. 10.

— Repertorium znajdujących się w Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie aktów zajęcia i sprzedaży dóbr królewskich i kościelnych. Lwów 1909, fol., s. 52.

— Bibliografia historii polskiej. Kwartalnik historyczny 1902: s. 151—160; 373—380; 540—545; 710—718; — 1903: s. 163—168; 344—351; 512—517; 722—729; 1904: s. 175—183; 389—396; 699—711; — 1905: s. 166—176; 501—517; 668—676; 1906: s. 372—378; 568—574; 741—746; — 1907: s. 174—179; 565—571; 728—734; 1908: s. 167—173; 525—533; 771—779; — 1909: s. 267—274; 464—470; 642—648; 1910: s. 331—339; 694—701 i odditki. Lwów 1902—1910.

— Bibliografia historii powszechnej (rozumowana) Kwartalnik historyczny: 1905: s. 152—165; 343—362; 483—500; 650—668. — 1906: s. 360—371; 729—740. — 1907: s. 554—564. — 1908: s. 155—166; 757—770; — 1909: s. 452—463; 1910: s. 679—693.

Bibliografia pedagogiczna. „Muzeum“ 1903: s. 653—679; — 1904: s. 416—436; 523—556; 776—812; 903—934; — 1905: s. 1160—1202.

Obszerniejsze recenzje dzieł: Hirn, Renuntiation d. Deutschmeisters Maximilian auf Polen. Kwart. hist. 1899, s. 124—128; Jorga, Acte și fragmente. Kwart. hist. 1902, s. 710—11; Jorga Nouveaux matériaux pour servir à l'histoire de Jacques Basilicos, Kwart. hist. 1902, s. 116—118. Dyaryusze sejmowe 1585 r. wyd. Czuczynski Kwart. hist. 1904, s. 587—594. Czubek. Katalog rękopisów Akademii Umiejętności w Krakowie. Kwart. hist. 1906, s. 286—289.

Kronika w Kwartalniku historycznym, w każdym zeszyście od r. 1902.

Z czynności konserwatorskich zamieszczał sprawozdania w „Tece grona c. k. konserwatorów Galicji wschodniej“ Lwów t. III, nr. 44/5 s. 18—19; nr. 52/63 s. 9—11, 21; nr. 64/75, s. 11—14, 22, nr. 76/87, s. 15—17; 24, 29.

**Dr. Zygmunt Batowski**, amanuent, urodzony we Lwowie dnia 27. lipca 1876 r., po ukończeniu lwowskiego gimnazjum Franciszka Józefa odbywał na Uniwersytecie we Lwowie studia z zakresu historii literatury polskiej i historii sztuki pod kierunkiem prof. R. Pilata i J. Bółozza Antoniewicza. Tu otrzymał w r. 1900 stopień doktora filozofii. Wstąpił do Biblioteki w r. 1897 jako dyetaryusz, został zatwierdzony wolontaryuszem w r. 1899, mianowany praktykantem w r. 1900. W r. 1903 otrzymał posadę amanuenta. Równocześnie w latach 1899—1907 pracował przy porządkowaniu biblioteki i zbiorów artystycznych fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie jako pomocnik bibliotekarza tego zakładu, a w ciągu wakacji 1902—4 zajęty był katalogowaniem części zbiorów artystycznych ordynacji ks. Witolda Czartoryskiego w Gołuchowie (w W. Ks. Pozn.). W r. 1907 otrzymawszy od Ministerstwa półroczny urlop, odbył w celach naukowych podróż za granicę. Jest od r. 1901 współpracownikiem Komisji historii sztuki Akademii Umiejętności w Krakowie, a do r. 1907 pełnił obowiązki sekretarza jej grona lwowskiego.

## Prace:

— Węgierskie wiersze drobne w stosunku do poezji Woltera. Czasopismo akademickie, II. Lwów 1897.

— Katalog zbioru gemm króla Stanisława Augusta przez Jana Albertandego. Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne. t. IV. Kraków 1902.

— Nieznany obraz przypisywany Rembrandtowi. Lamus, II. Lwów 1909/10.

— Z powodu sprzedaży „Lisowczyka“, (wiadomości o Rembrandtach w Polsce). Tamże, i w „Blätter für Gemäldekunde“ Wien. 1910. H. 4.

— Z korespondencji Norblina, (listy J. P. Norblina, ks. A. Czartoryskiego, Kościuszki, Płońskiego, J. Kasińskiego). Lamus, II. 1909/10.

— Wystawa dzieł Jana Piotra Norblina (1745—1830) Warszawa, październik-listopad, 1910. (Wystawy retrospektywne Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Król. Pol., Nr. 1).

**Dr. Rudolf Kotula**, amanuent, urodził się 24. marca 1875 we Lwowie i tu ukończył II (niemieckie) gimnazjum. Studya akademickie rozpoczął w r. 1893 w lwowskim Uniwersytecie na Wydziale filozoficznym, poświęcając się głównie filologii niemieckiej i klasycznej pod kierunkiem profesorów R. M. Wenera, Œwiklińskiego i Kruczkiewicza. Otrzymał stypendyum Ministerstwa W. i O. wyjechał w r. 1895 na Uniwersytet do Gracu, gdzie w r. 1897 dokończył kwadryennium studyów filozoficznych. Tu kształcił się głównie pod kierunkiem profesorów Schönbacha, Seufferta, Luicka, G. Mayera i Karajana, słuchając nadto profesorów Strzygowskiego, Kubitschka i Meinonga. Przez rok szkolny 1897/98 uczęszczał, również jako stypendysta rządowy, na Uniwersytet w Berlinie, pracując u profesorów Ericha Schmidta, Weinholda, R. M. Meyera i Wilamowitza-Moellendorffa. Po dwuletnim pobycie na Górnym Śląsku i w Tyrolu, w latach 1899—1900, wrócił do Lwowa i wstąpił 1. czerwca 1900 r. jako wolontaryusz do Biblioteki Uniwersyteckiej. W marcu 1902 doktoryzował się na Wydziale filozoficznym tutejszego Uniwersytetu na podstawie rozprawy: „Senecas Einfluss auf die Trauerspiele von Andreas Gryphius“. W kwietniu tegoż roku zamianowany został praktykantem, posadę zaś amanuenta otrzymał w czerwcu 1905 r. Od czerwca 1901 pełni także czynności pomocniczego bibliotekarza w Bibliotece fundacyi Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie. W r. 1907 wybrany został członkiem wydziału towarzystwa: „Österreichischer Verein für Bibliothekswesen“ we Wiedniu, którą to godność złożył w r. 1910. W organie tego Towarzystwa: „Mitteilungen des österreichischen Vereins für Bibliothekswesen“ (obecnie „Zeitschrift...“) ogłosił w r. 1901 i nast. kilka artykułów z zakresu spraw bibliotekarskich. Od r. 1910 współpracuje

przy układaniu „bibliografii bibliotekarstwa“, ogłaszanej w temże czasopiśmie.

**Dr. Walery Łoziński**, amanuent, urodził się 3. stycznia 1880 we Lwowie i tu ukończył V. gimnazjum w r. 1898. W latach 1898—1902 odbywał studia uniwersyteckie na wydziale filozoficznym Uniwersytetu we Lwowie i Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, poświęciwszy się geologii i geografii fizycznej. W r. 1902 otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora filozofii, poczem pracował na Uniwersytecie w Wiedniu w instytutach prof. Pencka i prof. Uhliga. W czerwcu 1903 wstąpił jako wolontaryusz do Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie i w jesieni tegoż roku został mianowany praktykantem, a w sierpniu 1906 amanuentem. Jest współpracownikiem Komisji fizyograficznej Akademii Umiejętności w Krakowie, jakoteż członkiem następujących towarzystw zagranicznych: „Geologische Gesellschaft in Wien“, „Geologische Vereinigung in Frankfurt a. M.“, „Deutsche Geologische Gesellschaft in Berlin“, „Gesellschaft für Erdkunde zu Berlin“.

**Prace:**

- Die chemische Denudation — ein Chronometer der geologischen Zeitrechnung. Mitteilungen d. k. k. Geograph. Gesellschaft in Wien. 1901.
- Limany i delty. Kosmos 1901.
- Majeвица planina. Kosmos 1903.
- Aus der quartären Vergangenheit Bosniens und der Herzegovina. Mitteil. d. k. k. Geograph. Ges. in Wien. 1904.
- Wyniki badań hydrogeologicznych w powiecie horodeńskim. Kosmos 1905.
- Doliny rzek podolskich i wschodnio-karpackich. Archiwum naukowe. Wydawnictwo Tow. dla pop. nauki polskiej. Dział II. t. I., zesz. 2. Lwów 1905.
- Die Karsterscheinungen in Galizisch-Podolien. Jahrb. der k. k. Geolog. Reichsanstalt. Wien, 1907.
- Quartärstudien im Gebiete der nordischen Vereisung Galiziens. Teil I—IV. Tamże 1908—1909.
- Ziemia i jej budowa („Nauka i Sztuka“. Wydawnictwo Tow. naucz. szk. wyższ. t. V.) Lwów 1907.
- Powstanie jezior dyluwialnych na niżu galicyjskim. Rozprawy wydz. mat.-przyr. Akad. Um. Ser. III. t. 7B. Kraków 1907.
- Przykład tworzenia się doliny wskutek podziemnych zapadnięć. Sprawozdania Kom. fizyograf. Akad. Um. w Krakowie. t. 43. Kraków 1909.
- Glazialerscheinungen am Rande der nordischen Vereisung. Mitteil. d. Geolog. Ges. in Wien 1909.
- Über die mechanische Verwitterung der Sandsteine im gemässigten Klima. Bulletin de l'Acad. des Sciences 1909 I. Cracovie 1909.
- Versuch einer Charakteristik der Canyon-täler. Jahrb. d. k. k. Geolog. Reichsanst. 1909.
- Das Sandomierz-Opatower Lössplateau. Globus, Braunschweig 1909.
- Der diluviale Nunatak des Polnischen Mittelgebirges. Zeitschr. d. Deutsch. geolog. Ges. in Berlin, 1909.

- Karkonosze a Tatry. Pamiętnik Tow. Tatr. Kraków 1910.
- Przyczynki do antropogeografii krainy jarowej Podola. Rozprawy Wydz. mat.-przyr. Akad. Um. Ser. III. t. 10 B. Kraków 1910.
- Über Endmoränen und die diluviale Hydrographie des Bug-Tieflandes. Bull. de l'Acad. des Sc. Cracovie 1910 Ser. A.

Oprócz tego szereg prac mniejszych.

**Dr. Jan Hirschler**, praktykant, urodził się w Tłustem w powiecie zaleszczyckim dnia 7. maja 1883 r. Niższe klasy gimnazjalne ukończył w c. k. gimnazjum w Buczaczu, wyższe w c. k. V. gimnazjum we Lwowie, w którym otrzymał świadectwo dojrzałości w r. 1901. W latach szkolnych 1901/2—1904/5 studyował nauki przyrodnicze na wydziale filozoficznym c. k. Uniwersytetu we Lwowie, w szczególności zoologię i anatomię zwierząt. Przez rok szk. 1903/4 był demonstratorem a przez lata szk. 1904/5—1905/6 zastępcą asystenta przy katedrze zoologii na Uniwersytecie lwowskim. W roku szk. 1904/5 otrzymał stopień doktora filozofii na wspomnianym Uniwersytecie. Od roku 1905 do 1910 jest praktykantem przy c. k. Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie. W r. 1909 habilitował się na Uniwersytecie lwowskim na docenta prywatnego zoologii i anatomii porównawczej (zob. str. 470). W r. 1910 zamianowała go Komisya fizyograficzna Akademii Umiejętności w Krakowie swoim współpracownikiem. W r. 1906 przedsiębrał studia w c. k. Stacyi Zoologicznej w Tryeście, w r. 1907 brał udział w międzynarodowym kursie dla badań morza w Bergen (w Norwegii), w r. 1909 pracował w Stacyi Biologicznej w Sebastopolu (na Krymie).

#### Prace:

- Badania porównawcze nad budową t. zw. struny Leydiga u motyli. Lwów, Kosmos 1903.
- Studien über die Regenerationsvorgänge bei den Lepidopteren-Puppen. Anatomischer Anzeiger, Jena 1903.
- Weitere Regenerationsstudien an Lepidopterenpuppen. Tamże, 1904.
- Über die Entwicklung von *Catocala nupta* L. — Bulletin de l'Acad. des Sc. Cracovie 1906.
- Entwicklungsgeschichtliche Untersuchungen an Lepidopteren. Bulletin de la Societ  Polonaise pour l'avanc. d. sciences, Lwów, 1907.
- Spostrzeżenia nad rozwojem zarodkowym motyli. Archiwum Naukowe Wydawn. Towarzystwa dla pop. nauki pol. Dział II. t. I. zesz. 3. Lwów 1907.
- Über leberartige Mitteldarmdr sen und ihre embryonale Entwicklung bei *Donacia*. Zoologischer Anzeiger, Leipzig 1907.
- Über regulatorische Vorg nge bei Hirudineen, nach dem Verluste des hinteren K rperendes. Tam , 1907.
- Z historii rozwoju owad w. Sprawozdanie z X. Zjazdu lekarzy i przyrodnik w polskich we Lwowie. Lw , 1907.
- O zdolno ci reparacyjnej pijawek. Tam , 1907.
- Nowe gatunki motyli fauny galicyjskiej. Tam , 1907.

— Beiträge zur embryonalen Entwicklung der Coleopteren. Bulletin de l'Acad. des Sc. Cracovie 1908.

— Motyle większe (Macrolepidoptera) okolic Lwowa. Sprawozdanie Komisji fizyograficznej Akademii Umiejętności w Krakowie. t. 43. Kraków, 1909. (Oprowadzone wspólnie z J. Romaniszynem).

— Die Embryonalentwicklung von *Donacia crassipes* L. — Zeitschrift f. wissenschaftliche Zoologie Bd. XCII., Leipzig 1909.

— Über die Entwicklung der Keimblätter und des Darmes bei *Gastroidea viridula* Deg. — Bulletin de l'Acad. des Sc. Cracovie, 1909.

— Über einige streitige Fragen der Ascaridencytologie. Verhandlungen d. VIII. internat. Zoologen-Kongresses in Graz. Graz 1910.

— Cytologische Untersuchungen an Ascariden-Zellen. Bulletin de l'Acad. des Sc. Cracovie, 1910.

— Studien über die interstitiellen Gebilde der quergestreiften Muskelfaser. Bulletin de l'Acad. des Sc. Cracovie 1900.

Oprócz tego szereg sprawozdań.

**Dr. Włodzimierz Zagórski**, praktykant. Urodził się 18. lutego 1883 w Dąbrowie koło Tarnowa. Uczęszczał do gimnazjum IV. we Lwowie w latach 1894—1901 i na Uniwersytet lwowski do r. 1905/6, gdzie studyował filologię klasyczną i filozofię ścisłą. Doktorat uzyskał w r. 1906 na podstawie rozprawy: „*Quaestiones Pindaricae et Timotheanae*“. Wstąpiwszy w r. 1906 jako wolontaryusz do Biblioteki uniwersyteckiej został zamianowany praktykantem w marcu 1907 r.

**Dr. Jan Nowak**, praktykant, urodzony w Hołyniu koło Kałusza 15. października 1880 r., uczył się w latach 1893/4—1900/1 w gimnazjum w Stanisławowie. W następnych latach aż do roku 1906, z przerwą z powodu służby wojskowej w r. 1904/5, studyował na Uniwersytecie we Lwowie nauki przyrodnicze, a specjalnie geologię. W r. 1907 osiągnął stopień doktora filozofii na tymże Uniwersytecie; zaczął pracować w Bibliotece w r. 1902 jako dyetaryusz, od roku 1906 był wolontaryuszem, od następnego zaś jest praktykantem Biblioteki Uniwersyteckiej i asystentem przy katedrze mineralogii. W r. 1907 pracował także jako pomocnik bibliotekarza w Bibliotece fundacji W. hr. Baworowskiego we Lwowie. W r. 1908 został zaliczony w poczet współpracowników Komisji fizyograficznej Akademii Umiejętności w Krakowie. Od roku 1907 pracuje z polecenia Wydziału krajowego nad geologią zachodniego Podola. W r. 1910 brał udział w wyprawie naukowej geologów polskich pod kierunkiem prof. Dunikowskiego do wschodniej Mandżuryi („Nadmorska prowincja“) i tu badał budowę gór Sichota-Alin.

Prace:

— Przyczynek do znajomości kredy Lwowsko-Rawskiego roztocza, „Kosmos“ t. 32. Lwów 1907.

- W sprawie wieku marglu kredowego na Wolczyńcu pod Stanisławowem. Tamże.
- Ein Beitrag zur Kenntnis des polnischen Kreidemergels. „Verhandlungen der geol. Reichsanstalt“. Wien 1907.
- Kopalna flora z Potylicza. „Rozprawy Wydz. matem.-przyr. Akademii Umiej. w Krakowie“ t. 47. Ser. B., Kraków 1907.
- Spostrzeżenia w sprawie wieku kredy Zachodniego Podola. „Kosmos“ 1908.
- Untersuchungen über Cephalopoden der oberen Kreide in Polen (Baculites). Rozprawy i Bulletin Wydz. matem.-przyrod. Akad. Um. t. 48, Ser. B. Kraków 1908.
- O tektonice Karpat w interpretacyi prof. Uhliga. Kosmos t. 33. 1908.
- Budowa Alp w świetle najnowszych badań. Tamże.
- O kilku głowonogach i o charakterze fauny z karpackiego kampanu. Kosmos t. 34. 1909.
- Gliederung der oberen Kreide in der Umgebung von Halicz. Bulletin Wydz. matem.-przyrod. Akademii Umiej. Kraków. 1909.
- Beitrag zur Kenntnis der oberen Kreide von Polen. Tamże 1910.
- Z powodu publikacyi p. Wiśniowskiego p. t. „O górnej kredzie fliszu karpackiego“. Kosmos t. 35. 1910.

Oprócz tego szereg sprawozdań i recenzyi.

**Dr. Bronisław Pawłowski**, praktykant, urodzony 17. sierpnia 1883 r. we Lwowie, gdzie też uczęszczał do szkół. W r. 1901 otrzymał świadectwo dojrzałości w IV. gimnazjum i tegoż roku zapisał się na Wydział prawniczy Uniwersytetu lwowskiego. Następnie przeszedł na Wydział filozoficzny, na którym zajmował się głównie historią nowożytną polską i austriacką. W r. 1904 był stypendystą Zakładu narod. im. Ossolińskich, a od września 1904 do 15. kwietnia 1907 r. pełnił obowiązki zastępcy nauczyciela w V. gimnazjum we Lwowie. Bezpośrednio potem w r. 1907 wstąpił jako wolontaryusz do Biblioteki Uniwersyteckiej, gdzie w sierpniu 1907 został zamianowany praktykantem. W tymże roku otrzymał stopień doktora filozofii na podstawie rozprawy p. t.: „Wyprawa generała Dwernickiego na Wołyń i pobyt jego w Austrii“. W r. 1907/8 miał trzy serye wykładów z historii Królestwa Polskiego i powstania listopadowego w „Powszechnych wykładach uniwersyteckich“. W r. 1910 otrzymawszy zasiłek rządowy wyjeżdżał na studia archiwalne do Warszawy i Wiednia. Od r. 1910 jest członkiem komitetu redakcyjnego „Kwartalnika historycznego“.

#### Prace:

- Sprawa Józefa Kapuścińskiego. Tydzień, dodatek do „Kurjera Lwowskiego“, 1904.
- 1. i 2. listopada 1848 we Lwowie. Tamże, 1905.
- Szkoła podchorążych piechoty a wybuch rewolucyi 29. listopada. Lwów 1906.
- Przejście korpusu gen. Dwernickiego do Galicji Kwartalnik hist. 1906.

- Wyprawa generała Dwernickiego na Wołyń. Biblioteka Warszawska 1907.
- Listy Tadeusza Kościuszki. Tygodnik ilustrowany 1907.
- Generał Józef Bem. Świat, Warszawa 1907.
- Przeprawa ks. A. Czartoryskiego przez ziemie austriackie. Kwart. hist. 1909.
- Kwestya włościańska w Królestwie Polskiem 1816—1831. Prawda, Warszawa 1909. (i odbitka).
- Lwów w r. 1809. Biblioteka Lwowska t. III. Lwów 1909.
- Zestarych registratur. Na ziemi naszej dod. do Kurjera Lwow. 1909.
- Legenda, czy fakt historyczny? Kurjer Warszawski 1910 Nr. 184.
- Słowackiego „misja dyplomatyczna“ do Anglii. Świat 1910.
- Austria a Rosya na początku panowania Mikołaja I. Bibl. Warsz. 1910.

Prócz tego cały szereg artykułów historycznych, recenzji i sprawozdań, pomieszczonych w Kwartalniku historycznym, Pamiętniku literackim, Krytyce, Tygodniku ilustrowanym, Świecie, Kurjerze warszawskim, Czasie, Tygodniku, Kurjerze Lwowskim, Gazecie Wieczornej i Nowej Reformie.

**Dr. Bohdan Barwiński**, praktykant, urodzony 15. lipca 1880 w Tarnopolu. Uczęszczał do akademickiego gimnazjum we Lwowie, gdzie też w r. 1898 złożył egzamin dojrzałości. W tym roku zapisał się na wydział filozoficzny Uniwersytetu lwowskiego, gdzie do r. 1901 poświęcał się studjom historycznym z zakresu historii wschodniej Europy i historii ruskiej pod kierownictwem prof. Hruszewskiego, z zakresu zaś historii polskiej, powszechnej i austriackiej pod kierownictwem prof. Tadeusza Wojciechowskiego, Dembińskiego i Finkla, oraz studjom prawa polskiego pod kierownictwem prof. Balzera. Od stycznia do lipca 1902 r. odbywał studia historyczne w Uniwersytecie wiedeńskim, głównie u prof. Oswalda Redlicha i Mühlbachera. W latach 1901—3 był, z przerwą kilkumiesięczną, aplikantem krajowego Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie. W r. 1907 otrzymał w Uniwersytecie lwowskim stopień doktora filozofii na podstawie dySSERTACJI p. t. „Жигимонт Кейстратович, великий князь литовско-руский 1432—1440“. Otrzymał stypendyum z Ministerium W. i O., oraz z fundacji K. Wołodkowicza, oddawał się w półroczu zimowym 1907/8 w Uniwersytecie berlińskim studjom historii wschodniej Europy pod kierownictwem prof. Schiemanna, a oprócz tego słuchał wykładów z zakresu historii starożytnej prof. Edwarda Meyera i z historii prawa niemieckiego prof. Brunnera. Wiosną i latem 1908 r. odbył studia archiwalne w Archiwum Ks. Czartoryskich w Krakowie. Bezpośrednio potem wstąpił na praktykę do Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie, gdzie też został mianowany praktykantem w czerwcu 1909 r.

## Prace :

— Звід галицького князя Данила в угорским королем Белею IV. в Прешбурзі 1250 р. Львів 1901 s. 18.

— Прешбурский візд в справі спадщини по Бабенбергах. (Odbitka z Записок Наук. Товариства ім. Шевченка. Львів. 1903). s. 27.

— Жигимонт Кейстutowич, великий князь литовско-руський 1432—1440. Жовква 1905. s. XIV+170.

— Zygmunt Kiejstutowicz, książę starodubski. (Odb. z Przewodnika nauk. i liter. Lwów 1906). s. 28.

— Bogurodzicza dzewicza a історичні висновки г-ра Щурата. Львів 1906. s. 41.

— Історичні причинки. Розвідки, замітки і матеріяли до історії України-Руси. t. I. Львів 1908. s. 170.

— Історичний розвій імени українсько-руского народу. Львів 1909. s. 41.

— Pieczęcie książąt halicko-włodzimierskich z pierwszej połowy XIV. w. (Odb. z Wiadomości numizm.-archeol. Kraków 1909) s. 22.

— Ze sfragistyki ruskiej. (Tamże).

— Nieznana pieczęć ruska księcia Kiejstuta z r. 1366. (Tamże).

— Історичні причинки t. II. Львів 1909. s. X+94.

— Pieczęcie bojarów halicko-włodzimierskich z pierwszej połowy XIV. w. Miesięcznik heraldyczny. Lwów 1910.

— Pieczęć ruska Wojdyły z r. 1380. Wiadom. num.-arch. 1910.

— Шевченко яко „атеїст“ та поет „непависти“. (Apologia Szewczenki). s. 16. Львів 1910.

Szereg drobniejszych artykułów, recenzji i sprawozdań umieścił w Записках Наук. Товар. ім. Шевченка, w Kwartalniku historycznym, oraz w dziennikach Pyszan i Przegląd, a do wydanego przez Dra E. Barwińskiego „Repertoryum aktów zajęcia i sprzedaży dóbr królewskich i kościelnych“ (zob. s. 654) sporządził indeks osób i miejscowości.

Dr. Franciszek Smolka, urodził się d. 9. czerwca 1883 r. we Lwowie. W r. 1902 ukończył gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, poczem odbywał studia prawnicze w latach 1902—5 w Innsbruku, a następnie we Lwowie, gdzie uzyskał w r. 1908 stopień doktora praw. Tegoż samego roku rozpoczął studia filozoficzne na Uniwersytecie lwowskim i służbę biblioteczną.

Dr. Fryderyk Papée, kustosz do r. 1905. W r. 1901 został zamianowany korespondentem, a w r. 1902 konserwatorem c. k. Centralnej Komisji dla utrzymywania zabytków artystycznych. W czasie budowy nowego gmachu brał czynny udział w pracach Komitetu budowlanego i miał powierzone kierownictwo prac administracyjnych, dotyczących przesygnowania księgozbioru i jego przeniesienia. W r. 1905 odznaczony krzyżem kawalerskim Orderu Franciszka Józefa i w tymże roku zamianowany dyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

Do r. 1905 (w okresie, kiedy był jeszcze urzędnikiem lwowskiej Biblioteki) wydał:

— Polska i Litwa na przełomie wieków średnich t. I. Ostatnie dwunastolecie Kazimierza Jagiellończyka. Kraków 1903. Nakładem Akademii Umiejętności. s. 423.

Oprócz tego pisywał artykuły krytyczne w Kwartalniku historycznym, którego był redaktorem w r. 1904 i 1906 i w Przewodniku naukowym i literackim w r. 1899. („Najnowsze dzieło o Sobieskim“). Na III-cim Zjeździe historyków polskich w Krakowie miał w sekcji I. referat p. t.: „Przegląd dziejów Polski“. Wiek XV. (1386—1506) (ogłoszony drukiem).

Dr. Józef Korzeniowski, skrypta do r. 1905 \*). W okresie od r. 1898 do wiosny r. 1905 pełnił niezależnie od swego stanowiska w Bibliotece Uniwersyteckiej obowiązki bibliotekarza fundacji W. hr. Baworowskiego we Lwowie, bibliotekę tejże fundacji zorganizował i zbiory jej pozostawił w znacznej części uporządkowane.

W r. 1901 został zamianowany korespondentem c. k. Centralnej Komisji dla utrzymywania zabytków artystycznych i historycznych, a w r. 1904 powołany do udziału w Komisji historii sztuki Akademii Umiejętności w Krakowie. W r. 1905 został zamianowany kustoszem Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

W r. 1900 referował na III. Zjeździe historyków polskich w Krakowie „Przegląd dziejów Polski wiek XVI. (od r. 1506 do r. 1586)“ — referat ogłoszony drukiem.

W latach 1903—1905 był współpracownikiem „Kwartalnika historycznego“.

---

\*) Szczegóły zestawione przez Redakcję Kroniki.



Biblioteka Śląska w Katowicach

Id: 0030000663264



II 209700